POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie pochmurnie z możliwością przelotnych deszczy i burz, wietrznie, temperatura do 67 F (19.2 C).
Jutro nadal pochmurnie i przelotne deszcze, temperatura bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 5:43 rano, zachód o godz. 6:11 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 27 marca — Ernesta i Lidii.
Jutro czwartek, 28 marca — Sykstusa i Anieli.
Pojutrze piątek, 29 marca — Eustachego i Cyryla.

No. 60 Rok (Vol.) LXXVIII | CHICAGO, IL, Środa, 27 Marca (March 27), 1985 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO PREZYDENTA

Zbrojne Starcia w Bejrucie i Sajdzie

"Momentów" Nie Będzie

Pekin (UPI) — Około 20 milionów Chińczyków wybiera się w przyszłym miesiącu do stołecznych kin. Powód jest oczywisty — festiwal filmów amerykańskich. Chińczycy pragną zobaczyć nie tyle filmy, co "momenty," czyli goliznę często pojawiającą się na ekranach podczas projekcji "Kramer vs. Kramer" lub "Turning point."

Niestety, zawiodą się okrutnie! Cenzura chińska wycięła już wszystko co było, jej zdaniem, nieodpowiednie.

Tylko trzy filmy uniknęły cięć — "Star wars," "On the golden pond" i "Coalminers daughter."

Filmy będą pokazywane w Pekinie, Szanghaju, Kantonie, a także w Czengdżu i Czangczcu.

Bilety na ten drugi (pierwszy odbył się w roku 1981) festiwal filmów amerykańskich nie są zbyt drogie — ledwie 10 centów. Nic dziwnego, skoro kinomanów ma spotkać taki zawód.

Nowa Runda Rokowań Genewskich

Genewa. (UPI) — Delegacja sowiecka i amerykańska nadal prowadzą rozmowy nad szczegółami broni kosmicznych. Jednocześnie dziś, rozpocznie się dyskusja nad strategiczną bronią nuklearną. Oznacza to przejście rokowań w bardziej intensywną fazę.

Rozmowy nadal przebiegać będą według ustalonego wstępnie schematu, w trzech grupach roboczych.

Max Kampelman spotkał się we wtorek z grupą negocjatorów sowieckich pod przewodnictwem J. Kwicińskiego. Spotkanie trwało ponad 3 godziny.

Druga grupa, która ma negocjować sprawę broni strategicznych, zasiądzie do stołu obrad dziś, trzecia — w związku z broniami taktycznymi — w czwartek.

Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki są — jak do tej pory — zgodne w jednym punkcie: rozmowy rozbrojeniowe są najważniejsze i nie mogą być przerwane z powodu marginalnego incydentu, tak jak nie przerwały poprzednich rokowań ani wojna w Afganistanie, ani zestrzelenie samolotu południowo-koreańskiego.

Związek Sowiecki jest wyraźnie niezadowolony z wczorajszego głosowania w Washingtonie, ale w rękach negocjatorów amerykańskich znajduje się równie ważki argument — zainstalowany pod Krasnojarskiem radar naprowadzający, co jest sprzeczne z podpisanym w roku 1972 porozumieniem na temat rakiet anty-balistycznych.

Wiktor Izraellian, 23, w przemówieniu wygłoszonym do członków Komitetu Rozbrojeniowego NZ w Genewie powiedział, że strona sowiecka będzie dążyć do zakazu wszelkiej broni kosmicznej i wykorzystywania przestrzeni pozaziemskiej dla celów wojskowych.

Ekspolozje w Pobliżu Pałacu Prezydenckiego w Santiago

Santiago, Chile (UPI) — W Chile zbiera się nowa fala gwałtownych protestów przeciw władzom wojskowym tego kraju.

Jako wstęp do tej akcji określany jest incydent, który miał miejsce we wtorek wieczorem. Przed pałacem prezydenckim wybuchły dwa wyładowane dynamitem samochody. Co najmniej cztery osoby odniosły obrażenia.

Opozycja przygotowuje zakrojoną na dużą skalę akcję protestacyjną — na najbliższy piątek.

Izrael Przyspieszy Odwrót Wojsk

Sprawa UNIFIL. Posiedzenie Rządu Libańskiego

Bejrut, Liban (UPI, CT) — W Bejrucie i Sajdzie doszło to ponownych starć między chrześcijanami i muzułmanami. Około północy rozpoczęła się strzelanina i bombardowanie. Użyto granatów, ciężkich karabinów maszynowych i moździerzy. Przed świtem walka zakończyła się, mimo że nie było oficjalnego zawieszenia broni. Jak na razie, nie ma doniesień o ofiarach w ludziach.

Chrześcijanie i muzułmanie zarzucają sobie nawzajem rozpoczęcie walk, których podłożem jest bunt zbrojnych ugrupowań chrześcijan, występujących pod nazwą Chrześcijańskie Siły Zbrojne Libanu.

Rząd Libanu zebrał się na posiedzeniu w Bejrucie, by omówić rozwój wydarzeń w kraju i ponawiające się rozruchy pomiędzy różnymi sektami religijnymi.

Przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych Libanu spotkali się z kolei ze specjalnymi wysłannikami ONZ, którzy reprezentują pokojowe siły zbrojne stacjonujące w Libanie, UNIFIL.

Jak podaje wydawana po francusku gazeta "L'Orient — le Jour," powołująca się na wypowiedź dyplomatów, Sekretarz Generalny ONZ rozważa sprawę stacjonowania wojsk UNIFIL. Prawdopodobnie pobyt tych wojsk nie zostanie przedłużony. Z dniem 18 kwietnia upływa termin mandatu. Według gazety, sekretarz Javier Perez de Cuellar napisał do prez.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

9 Osób Uprowadzonych w Libanie

Bejrut (UPI) — W poniedziałek uprowadzony został pracownik agencji ONZ w Bejrucie, sześćdziesięcioletni Alec Collet. Do porwania doszło w kilka godzin po uprowadzeniu Francuza, Gilles Peyrollesa, dyrektora francuskiego Instytutu Kultury.

Dyrektor agencji UNRWA (organizacji d/s pomocy i pracy, która zajmuje się palestyńskimi uchodźcami przebywającymi w Libanie) stwierdził, że brak jest jakichkolwiek informacji o porywaczach i przyczynie porwania.

Collet został wyciągnięty z samochodu na południowych przedmieściach Libanu, w chwili kiedy wracał z filii organizacji UNRWA na południe kraju.

Uprowadzenie to jest dziewiątym z kolei od 14 marca br.

Niezależny dziennik wydawany w języku francuskim — "L'Orient — le Jour" stwierdza, że coraz częstsze porwania wywołały panikę wśród obcokrajowców przebywających w zamieszkanej w większości przez muzułmanów zachodniej części Bejrutu. Zwłaszcza pracownicy międzynarodowych organizacji obawiają się o swój los.

W różnych agencjach ONZ na terenie Bejrutu pracuje około 20 obcokrajowców a około 500 mieszka w muzułmańskiej części Libanu, głównie w zachodnim Bejrucie.

W tym samym czasie, kiedy władze prowadzą intensywne poszukiwania zaginionych, Postępowa Socjalistyczna Partia Druzów przygotowuje się do demonstracji w zachodnim Bejrucie. Demonstracja ta ma być wyrazem protestu przeciw rosnącej inflacji.

WARSZAWA — W ubiegłą niedzielę zakończono strajk głodowy jaki prowadzono w kościele św. Krzysztofa w Podkowie Leśnej. Strajk ten zorganizowano w proteście wobec uwięzienia młodego człowieka, który odbywając obowiązkową służbę wojskową odmówił złożenia przysięgi. Głodówka trwała tydzień. Na zdjęciu uczestnicy głodówki wychodzą z kościoła. (UPI)

Masowa Masakra w Afganistanie

New Delhi (UPI) — Ponad 900 ludzi padło ofiarą bestialskiej rzezi sowieckich żołnierzy w północnym Afganistanie. Ich ciała zostały zwiezione i rzucone na jeden stos.

Masowa rzeź, jakiej dopuścili się sowieccy żołnierze należy do najbardziej krwawych w ciągu 5 lat inwazji na Afganistan.

Jak do tej pory nie ma szczegółowych doniesień, ani danych o rodzaju konfliktu, w rezultacie którego zginęło tyle ludzi. Jest jednak bardzo prawdopodobne, że doszło do ataku, albo ze strony wojsk sowieckich, albo ze strony Afgańczyków w prowincji Kunduz, leżącej w północnej części Afganistanu, przy granicy ze Związkiem Sowieckim.

W tym samym rejonie doszło do masakry już wcześniej. Pod koniec stycznia wymordowano tam około 500 mieszkańców, w odwecie za zabójstwo sowieckiego generała.

W sumie, od roku 1979, sowieccy żołnierze zabili — jak się szacunkowo oblicza — około 500 tys. Afgańczyków. Ostatnia masakra należy jednak do największych.

Zachodni dyplomaci donoszą w osobnych raportach o innych wypadkach w Afganistanie.

W Kabulu wybuchła bomba podłożona w centrum handlowym, do którego często przychodzą sowieccy obywatele. Wybuch spowodował śmierć kilku sowieckich żołnierzy. Wśród nich znalazł się także oficer wysokiej rangi.

W niedzielę doszło do wybuchu w innym centrum handlowym. Zginęło czterech Rosjan. Trzy Rosjanki zostały ciężko ranne.

Jeszcze inna eksplozja nastąpiła na targu jarzynowym we wtorek ubiegłego tygodnia. Brak dokładnych informacji na ten temat.

Cena Dolara Spada

Londyn (UPI) — Na wszystkich europejskich giełdach wymiany cena dolara poczęła raptownie spadać.

Cena złota poszła natomiast w górę. W Londynie wzrosła przez noc o 8 dol. na uncji — do 332 dol., w Zurychu cena doszła do 331.50 dol. za uncję.

We Frankfurcie cena dolara spadła w ciągu nocy o 5 fenigów — do 3.1625 DM, w Paryżu — do 9.8025 fr.

Jeśli chodzi o wojska sowieckie, to szykują się one do większego ataku w dolinie Panjshir, na północ od Kabulu, gdzie partyzanci afgańscy pod dowództwem Ahmeda Szacha Massouda, stawiają od dawna opór sowieckim atakom.

Jeden z dyplomatów twierdzi, że sowiecka ofensywa może nastąpić w kwietniu.

Partyzanci islamscy w Afganistanie walczą z wojskami sowieckimi, których liczebność szacuje się na ponad 100 tysięcy żołnierzy.

Agencja TASS o Incydencie w NRD

Moskwa (CST) — Sowiecka agencja prasowa TASS oświadczyła w dniu wczorajszym, że zastrzelony przez żołnierza czerwonej armii członek misji amerykańskiej w Niemczech Wschodnich, mjr. Nicholson, był szpiegiem i został przyłapany na gorącym uczynku, w chwili, gdy robił zdjęcia wnętrza magazynu znajdującego się na terenie wojskowej strefy sowieckiej.

W oświadczeniu oficjalnej agencji rządu i aparatu partyjnego ZSSR nie znalazło się nawet słowo wyjaśnienia dlaczego rannemu Nicholsonowi nie udzielono pomocy lekarskiej i dlaczego nie zezwolono na udzielenie takiej pomocy towarzyszącemu ofierze sierż. J. Schatzowi.

Nie był to pierwszy wypadek brutalnego stosowania przemocy przez wojskowych sowieckich. Rzecznik Pentagonu oświadczył, że w roku 1982 inny pracownik misji amerykańskiej został zatrzymany w nie strzeżonej strefie. Został dotkliwie pobity, podobnie jak inni Amerykanie, ostrzelani i zatrzymani w październiku 1980 roku.

Rzecznik NATO, Michael I. Burch powiedział, że trzech obserwatorów sowieckich zostało na początku tego miesiąca zatrzymanych przez żołnierzy amerykańskich w RFN, ale jedynie odebrano im sprzęt szpiegowski i odstawiono pod eskortą do bazy we Frankfurcie.

"Gdy przyłapiemy Sowietów na szpiegostwie zabieramy im kamery i puszczamy do domu — powiedział Burch — ale nie zabijamy ich".

W Pogoni Za Bestią

Seattle (UPI) — Herman Regusters, 51, z zawodu konstruktor lotniczy, a z zamiłowania amator-badacz zamierza podjąć ekspedycję do Konga w celu odnalezienia dinosaura, którego miał podobno spotkać w czasie swej pierwszej wyprawy do środkowo-afrykańskiej dżungli.

W czasie owej wyprawy, 6-osobowa ekspedycja, w skład której wchodziła również żona Regustersa, natknęła się pięciokrotnie na dziwne zwierzę o długości około 35 stóp "do złudzenia przypominające dinosaura."

Stwór ma — zdaniem Regustersa — wygląda nieco podobnie do Sauropoda, a nieco do Brontosara.

Mieszkańcy jednej z położonych w dżungli wiosek znają ten gatunek zwierząt i nazywają je Mokelembembe, co w wolnym tłumaczeniu oznacza "ten co może zatrzymać bieg rzeki."

300 Osób Aresztowanych w Kapsztadzie

Kapsztad, RPA (UPI) — Policja aresztowała we wtorek około 300 ludzi, którzy brali udział w marszu pod Parlament, by protestować przeciwko policyjnym atakom, które miały miejsce w ubiegłym tygodniu.

Jak podawaliśmy wcześniej, w czasie marszu żałobnego policja ostrzelała tłum czarnych, w rezultacie czego zginęło 19 osób.

Wśród aresztowanych znalazł się duchowny Allan Boesak, prezes Swiatowego Zrzeszenia Zreformowanych Kościołów oraz sekretarz generalny Rady Kościołów, dr Beyers Naude.

Marsz został zorganizowany w tym samym czasie, kiedy minister sprawiedliwości, Louis le Grange przebywał z wizytą w miejscu starć z policją w pobliżu Uitenhage, tj. około 600 mil na wschód od Kapsztadu.

W marszu udział wzięli biali i czarni chrześcijanie, którzy po uroczystościach w kościele, poświęconych pamięci zmarłych, wyruszyli w stronę budynku Parlamentu, położonego nieopodal. Uczestnicy demonstracji mieli zamiar wręczyć notę protestacyjną.

Zgodnie z prawem obowiązującym w Afryce Południowej — jak podają prawnicy z Johannesburga — wszelkie zgromadzenia na ulicach są od roku 1976, zabronione, a specjalny zakaz dotyczy urządzania protestów w pobliżu budynku Parlamentu.

Wizyta ministra le Grange w Uitenhage nastąpiła zaledwie 6 godzin po następnym policyjnym starciu z Murzynami. Około 400 czarnych poszukiwało przemysłowca Jimmy Claasena, podejrzanego o to, że jest czarnym informatorem, donoszącym na policję.

Nikt nie odniósł obrażeń w kilku odosobnionych starciach w Uitenhage.

Mimo licznych protestów przeciwko ministrowi le Grange i sprzeciwów wobec zarządzeniom wydanym przez niego, prez. RPA Pieter Botha nie usunął go ze stanowiska ministra.

Strajk Kobiet w Warszawie

Warszawa (CT) — Ponad 200 kobiet, pracownic stołecznego Polamu, strajkowało we wtorek przeciw wzrostowi cen żywności.

Kobiety, które stanowią większość załogi "Róży Luksemburg", żądały rekompensaty pieniężnej w związku z ostatnimi i ponownie zapowiadanymi podwyżkami.

Rzecznicy "Solidarności" oświadczyli, że był to najdłuższy (4 godziny) strajk od wprowadzenia w Polsce stanu wojennego.

Podwyżka cen miała miejsce 1 marca. Następne zostały zapowiedziane na kwiecień i lipiec.

Przywódcy "Solidarności" wezwali społeczeństwo do demonstracji w dniu 1 kwietnia br.

Izba Głosowała Za "MX

Ostatnie Głosowanie Odbędzie Się Dziś Lub w Czwartek

Washington (UPI, CT) — Prezydent Reagan odniósł wczoraj kolejne zwycięstwo w "wojnie o pociski MX". Kontrolowana przez demokratów Izba zatwierdziła w pierwszym głosowaniu (stosunkiem głosów 219-213) sumę 1.5 miliarda dolarów na ich produkcję. Biały Dom wyraził zadowolenie z odniesionego zwycięstwa: "Dzisiejsze głosowanie świadczy o jedności Ameryki" — powiedział Reagan. Drugie głosowanie Izby odbędzie się dzisiaj lub w czwartek.

Zwolennicy pocisków MX przyrzekli wywrzeć nacisk na ich przeciwników. Sześćdziesięciu jeden demokratów przyłączyło się do 158 republikanów i głosowało za produkcją pocisków. Przeciwko pociskom głosowało tylko 24 republikanów i 189 demokratów, którzy nazwali je "bronią, która może doprowadzić do wybuchu wojny atomowej". Krytycy uważają, że pociski MX mogą sprowokować Związek Sowiecki do ataku, gdyż są one uważane przez Sowiety za broń ofensywną.

Większość obserwatorów przypisuje zwycięstwo osobistym wysiłkom prezydenta Reagana a także wizycie w Izbie szefa delegacji amerykańskiej biorącej udział w rozmowach rozbrojeniowych z Sowietami, Maxa Kampelmana.

Kongresman William Alexander (D. Ark.) powiedział, że zamierza podjąć akcje przeciwko produkcji pocisków MX. Wielu uważa, że do zwycięstwa przyczynił się też fakt, iż głosowanie odbyło się w tym sa-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Irak i Iran Atakują Miasta w Odwecie

Bejrut, Liban (UPI) — Iran podał, że ponownie zbombardował Bagdad, wystrzelając pocisk rakietowych dalekiego zasięgu oraz zaatakował sześć innych miast leżących na południu Iraku. Ponadto, zniszczona została trasa, którą przewożono dostawy wojskowe.

Według oświadczenia Iranu, ataki miały charakter rewanżowy za iracki nalot na Teheran, w wyniku którego zginęło troje ludzi.

Irak potwierdził powietrzny atak na stolicę Iranu i dodał, że zbombardowane zostały także cztery inne miasta irańskie.

Jeśli chodzi o zniszczenie obiektów wojskowych i przemysłowych przez irańską artylerię bądź pociski rakietowe, to nie ma żadnych potwierdzeń na ten temat z Bagdadu.

Irańska agencja prasowa podała raport w Bagdadzie, stwierdzający, że irańskie pociski "wstrząsnęły raz jeszcze filarami irackiego reżimu." Poza Bagdadem, zbombardowana została Basra, Abol-Khassib, Tanummah, Sibah i Ziadiyah.

Zbombardowane w Basra urządzenia naftowe stanęły w ogniu, którego nie udało się ugasić do środy, w południe.

Iran zastrzega ciągle, że ataki ze strony tego państwa mają wyłącznie charakter odwetowy za każdorazowy atak Iraku.

Irak podał z kolei, że samoloty tego kraju zbombardowały wybrane obiekty w samym centrum stolicy Iranu oraz takie miasta irańskie, jak: Qazwin, Kashan, Gilan Gharb i Sare-pol-e-zahab.

Rząd Iraku stwierdza, że będzie kontynuował ataki na Iran, dopóki państwo to nie zaakceptuje pokoju w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Kto Rządzi w Wielkiej Brytanii

Londyn (U.S. News and World Report") —Górnicy powrócili do pracy po zakończeniu najdłuższego i powodującego największy rozłam w historii Wielkiej Brytanii strajku. Oznacza to ważny fakt, że nie związki zawodowe, ale Margaret Thatcher i jej rząd sprawują władzę w tym kraju.

Nagłe zakończenie trwającego 51 tygodni strajku świadczy o schyłku potężnego swego czasu ruchu związkowego, który doprowadził do obalenia konserwatywnego premiera Edwarda Heatha, kiedy doszło do podobnej gry w otwarte karty między rządem a związkam zawodowym.

Konsekwencje wynikające z tego dla Wielkiej Brytanii są dalekosiężne zarówno jeśli chodzi o dziedzinę gospodarki, polityki jak i spraw socjalnych.

Londyńska gazeta "Evening Standard" stwierdza, że ruch związkowy doświadczył porażki, z której długi czas nie będzie mógł się dźwignąć. Strajki w dalszym ciągu mogą wyrządzić wielkie szkody. . . . ale niedorzecznością jest wyobrażać sobie, że związki zawodowe, bez różnicy — wszystkie razem, czy osobno, mogą rzucić rząd na kolana".

Przez cały czas trwania sporu, Thatcher odmawiała pójścia na rękę Krajowemu Związkowi Górników (NUM — National Union of Mineworkers). Dwie trzecie ogółu członków, tj. 186 tys., rozpoczęło strajk 12 marca ub. roku na znak protestu przeciwko rządowemu projektowi zamknięcia dwudziestu podrzędnych kopalń i decyzji zwolnienia z pracy 20 tys. górników.

Osamotnieni, skłóceni między sobą i pod silną presją braku pieniędzy przez cały rok, górnicy powrócili do kopalń 5 marca, kiedy przewodniczący lokalnych związków przegłosowali stosunkiem głosów 98:91 zakończenie strajku i sprzeciwili się marksistowskiemu przewodniczącemu całego związku Arthurowi Scargill.

Rezygnacja górników dobitnie świadczy, ile siły straciły brytyjskie związki od czasu, kiedy urząd premiera objęła w r. 1979 Margaret Thatcher. Przy bezrobociu, którego wskaźnik wynosi 13.9%, przywódcy robotników nie mają już ochoty ryzykować utratą pracy członków swojego związku, jeśli poprą oni strajk innego. Metalowcy, pracownicy kolei i elektrowni odmówili przyłączenia się do górników. Strajki dokerów spaliły na panewce.

"Zburzony został mit siły związku" — stwierdza jeden z doradców Thatcher.

Na dodatek, ku zmartwieniu związku, opinia publiczna skierowała się przeciwko awanturniczej taktyce stosowanej przez górników w ciągu roku rozruchów. Doprowadziła ona do śmierci 5 osób, zranienia 1,700 i aresztowania około 10 tysięcy.

Co więcej, decyzje sądu zrodzone przez strajk, mogą utrudnić działanie związków w przyszłości. Masowe akcje pikietowania są zabronione, aktywa związku mogą stać się łatwym łupem. Przywódcy są osobiście odpowiedzialni przed związkiem za swoje akcje i wkrótce nie będą w stanie ogłosić strajku bez głosowania wszystkich członków. Zlikwidowane zostaną w ten sposób luki w przepisach które wykorzystał Scargill, by ogłosić strajk górników.

Rzeczoznawcy przepowiadają spadek liczebności członków związków zawodowych i osłabienie siły strajków, które do tej pory trzymały w szachu gospodarkę kraju. Na taki rezulatat może się złożyć nie tylko ograniczenie siły związku, ale i opuszczenie tych organizacji przez klasy średnie. Jeden z felietonistów, Peter Jenkins, stwierdza: "W rzeczywistości zakończenie strajku oznacza, że równowaga sił przechyla się zdecydowanie na korzyść dyrekcji, a nie związków".

Sprawą zupełnie jasną jest, że Tahcher zyskała dzięki swojej nieustępliwej postawie, jaką przyjęła w ciągu całego sporu. Przywódczyni Torys-ów może w tej sytuacji zebrać siły Partii Konserwatywnej, wzmocnić swoją rolę i uciszyć krytyczne głosy przeciwko jej polityce zaciśnienia pasa. Słuszność jej stanowiska może także wpłynąć korzystnie na próby reprywatyzacji niechcianego dziedzictwa, jakim są zakłady przemysłowe subsydiowane przez państwo od r. 1979.

Niemniej jednak, w całej tej sytuacji opozycja nie stanie na pozycjach zupełnie straconych. Partia Pracy nigdy zdecydowanie nie potępiała ani nie aprobowała strajków.

Wyniki wyborów wykazały że Laborzyści zdeystansowali Torysów w sytuacji narastającego napięcia z powodu wzmagającego się bezrobocia. Bezrobocie i jego rozszerzanie się spędza sen z oczu Konserwatystom, nawet jeśli wiadomo, że wybory parlamentarne nie będą przeprowadzone wcześniej, niż w roku 1988.

Z punktu widzenia ekonomii Wielka Brytania zyska wiele na zakończeniu strajku. Strajk kosztował gospodarkę brytyjską około 3,5 — 5,5 miliarda dolarów i obniżył wzrost produkcji o 1%. Spowodowało to spiętrzenie inflacji i upadek wartości brytyjskiego funta. Po zakończeniu strajku, ekonomiści przewidują, że tempo rozwoju gospodarczego wzrośnie o jakieś 4% w ciągu dalszych miesięcy tego roku, czyli będzie najintensywniejsze jeśli wziąć pod uwagę ostatnie 12 lat.

Specjaliści spodziewają się również, że porażka związków zawodowych przyśpieszy nadejście dnia, w którym brytyjscy robotnicy przywykli od lat do trzymania się jednego miejsca, odstąpią od swoich przyzwyczajeń i będą się czuli na tyle wolni, by szukać pracy gdzie indziej, tak jak to dzieje się w Stanach Zjednoczonych.

Najtrudniejszych do przezwyciężenia problemem dla 56-milionowego społeczństwa brytyjskiego jest głęboki podział wewnętrzny. To właśnie przyczyniło się do wybuchu strajku górników i to w dalszym ciągu jest utrapieniem w kraju.

Dla wielu Brytyjczyków poziom życia obniża się w szybkim tempie. Szczególnie dla tych mieszkających w północnej części Wielkiej Brytanii. I nikłe są nadzieje na poprawę w przyszłości. Narastają napięcia rasowe. Konflikt między bogatymi a biednymi potęguje się wciąż w społeczeństwie i tak rozbitym przez mentalność klasową.

Mocne trzeba mieć nerwy, żeby wytrwać w środowisku, gdzie niektórzy robotnicy pracowali, podczas kiedy inni wyrzekali się swoich zarobków — przeciętnie 9 tys. dol. — podejmując strajk. W perspektywie widać długą i zawziętą walkę pomiędzy marksistowskimi przywódcami Krajowego Związku Górników a tymi, którzy są w gruncie rzeczy umiarkowani i zdeycydowani przejąć kontrolę nad związkiem.

Cokolwiek przyszłość przyniesie, obecna kapitulacja górników oceniana jest jako najbardziej zwrotny punkt w powojennej historii Wielkiej Brytanii. Wojowniczo nastawiony związek rzucił wyzwanie rządowi i przegrał.

Na pytanie: "Kto rządzi Wielką Brytanią?" — padła wreszcie odpowiedź — pisze brytyjska gazeta "Daily Mail". "Rządzi wybrany parlamentarnie rząd, co zyskało szerokie poparcie demokracji".

(("U.S. News and World Report", tłum. I.S.)

LONDYN — Księżna Diana w nowej kreacji, na premierze filmu "A Passage to India". (UPI)

Rycerze Niepokalanej

Na początku marca, o godz. 10:30, kościół św. Jakuba, przy ul. Fullerton i Mango był wypełniony po brzegi. Nie było miejsc wolnych gdyśmy weszli piętnaście minut przed rozpoczęciem Mszy św.

Między ławkami i po obu stronach naw kościelnych stali ludzie. Widocznie zapowiedziany udział "Rycerzy Niepokalanej," z programem recytacyjnym, zgromadził dziś więcej uczestników.

Rozważania Wielkopostne oraz męczeńską śmierć księdza Jerzego Popiełuszki jest niewątpliwie tematem żywym, tkwiącym v sercach Polaków. Ta nowa krzywda, tortury i barbarzyństwo dwudziestego wieku, barbarzyństwo dokonane w Polsce, w kraju wysokiej kultury i cywilizacji, wżarło się w serca tkwi i szarpie jak kruki mickiewiczowskie w "Dziadach."

I oto dziatwa "Rycerzy Niepokalanej" u stóp ołtarza Chrystusowego wznosi krzyk boleści, rozpaczy i protestu: Oto patrz Pani—co stało się z Twoim Narodem—Brat zabija brata—Módl się za nami. Królowo Polski—módl się za Nami. . . .

Wśród obecnych widać ocieranie łez. Zespół "Rycerzy" prezentuje się dostojnie i z godnością oskarża.

Dykcja, dynamika i koloryt głosu recytatorów wykazuje dobry poziom kultury słowa. Widać że dyrektorka "Rycerzy" stosuje metody pedagogiczne, których tu omawiać nie będę jako ściśle zawodowe, a które zapewniają wyższe osiągnięcia, aniżeli można oczekiwać od młodych recytatorów.

Pani Marii Kubel mogłabym powiedzieć "Winszuję," ale—

Praca włożona w ten występ, wszczepienie w serca młodzieży uczucia z jakim oddała swoją część recytacji—zdawkowe "winszuję" stanowiłoby ułamek grosza.

Ona bowiem postawiła grupę młodzieży pod sztandarem najbardziej ukochanej i wybranej przez królów i Naród Patronki, i tu pod tym sztandarem woła wraz z dziatwą: Pani! Matko! Królowo Polski, módl się za Polskę i za Polaków.

Nikt nie wyszedł z kościoła przed zakończeniem programu. Słuchacze włączyli się w modlitwę i dopiero po ogłoszeniu przez panią Kubel, iż program skończony, obecni zaczęli opuszczać kościół.

Ufność w pomoc i wstawiennictwo Matki Bożej, i głębokie przywiązanie naszego Narodu do Niepokalanej, to najgłębszy rys Polaków, a gromadzenie się naszej młodzieży pod Jej sztandarem, zapewnia wykuwanie czystych i zdrowych charakterów.

Pani Marii Kubel życzymy dużo sił do dalszego kucia w najtwardszym materiale, który ma na imię Człowiek.

Maria Zamora

Studenci i SB

Jak podają agencje zagraniczne 150 studentów Uniwersytetu Warszawskiego brało udział w manifestacji dla upamiętnienia wydarzeń roku 1968.

Studenci złożyli kwiaty w miejscu, gdzie milicja rozpędziła w 1968 r. brutalnie masowy wiec akademicki, który był protestem przeciwko restrykcjom władz wobec polskich intelektualistów. Doszło wówczas do demonstracji w Warszawie i Krakowie. Wielu studentów wtedy aresztowano.

W piątek, 9 marca SB otoczyła gmach Uniwersytetu Warszawskiego.

Maria Dąbrowska

NOCE I DNIE

Tom III

MIŁOŚĆ Część pierwsza

29

Wróciła do gwarnej wstępnej klasy, gdzie uczennice w niedzielę miały przywilej siedzieć bez dozoru nauczycielek, napisała na kartce: „Stary kapralu, otwórz okno. A.N." — i wsunęła kartkę przez szparę pod drzwiami więzienia Heleny Filińskiej.

Helena siedziała w ich własnej, drugiej klasie wychodzącej na ogród i Agnieszka przez chwilę namyślała się, czy wyjść do tego ogrodu przez podwórze furtką między wychodkami a szczytem domu. Ale furtka mogła być już o tej porze zamknięta. Lepiej przez kancelarię, położoną tak samo od ogrodu. Psiakość, kancelaria również zamknięta! Zatem naokoło przez trzecią klasę — do czwartej. Przedtem pomknęła jeszcze możliwie jak najciszej na górę i nabrała w gazetę pączków.

Okna klas wychodzących na ogród były zabezpieczone zamiast okiennic równoległymi, pionowymi prętami. Szczupłość Agnisi pozwoliła jej się między nimi z łatwością przecisnąć. Zesunęła się w mokre zarośla i upadła poślizgnąwszy się na zbłoconym gruncie. Ogarnęła ją mgliста, sina wilgoć, śród której szczekał pies.

Helena stała już przy uchylonym oknie i wciągnęła ją przez takie same żelazne pręty do wnętrza.

— Co ty robisz, wariatko! — zgromiła ją ze zmarszczką na czole i śmiechem w oczach.

— Cicho! Masz pączki! Ale jeden upadł mi w błoto. Ojej! — przeraziła się Agnisia. — Patrz, co z moimi butami!

Były obłożone skibami tłustego błota.

— Czekaj, zdejmę je i oskrobię. Masz jaki patyk?

— Nie. Ale zaraz... Jest pałeczka do pokazywania na mapie.

Agnisia oskrobała za otwartym oknem buciki, postawiła je na podłodze, zamknęła okno i usiadła w pończochach na ławce. Była przejęta nie tyle losem Heleny, ile tym, co zrobiła przełożona.

— To jest niesprawiedliwość — srożyła się po cichu. — Przecież tyle uczennic nie chodzi na czytanie. A że cię złapała z *Lamparcim życiem*, to przecież mogła przypuszczać, że nie ty jedna to czytasz. Żałuję, że ją lubiłam.

— Ja ci już dawno mówiłam, że ona jest do mnie uprzedzona — potwierdziła Helena. — Ale teraz koniec. Po tym, co mi zrobiła, nie mogę tu być dłużej. Jak mnie tylko wypuszczą, ucieknę. Ale przedtem narobię starej takiego bigosu, że mnie popamięta. Jeszcze nie wiecie, do czego jestem zdolna — odgrażała się.

W Agnisi powstał na te słowa raptowny sprzeciw. Pragnęła od Filińskiej raczej poczuwania się do jakiejś winy, chciała może nawet usłyszeć obronę przełożonej.

— Helena! — rzekła ponuro — daj spokój. Musisz przyznać, że ty lubisz jej specjalnie robić na złość.

— Jeżeli przyszłaś, żeby mi mówić takie rzeczy, to się wynoś. Ja nie robię na złość, tylko nie chcę, żeby mnie ugniatali jak ciasto. Ja chcę być sobą.

— Nie rozumiesz mnie — zaprzeczyła Agnisia.

— Owszem, rozumiem. Ja cię już dawno przejrzałam. Ty się zawsze lubisz do wszystkiego przystosować. Dopiero wtedy jesteś szczęśliwa.

— Nic podobnego. Ale owszem, tak, tylko że...

Zaczęły się obie przekrzykiwać szeptem. Agnisi stanął nagle w oczach zielony parawan, a za nim Berta z Alicją. — Przecież one ciągle przychodzą do siebie, a mnie się zdaje, że to było tak dawno — pomyślała raptem, gubiąc wątek sprzeczki. I ni stąd, ni zowąd przypomniała sobie Joasię Przyjemską.

— Ja się wcale nie przystosowuję tak, żeby aż przestać być sobą — podjęła blado. — Mnie się zdaje... mnie się zdaje... czekaj, bo mi się pomyli... Jednym słowem! To najłatwiej sprzeciwianiem się pokazywać, że to ja... Możesz mi nie wierzyć, jak chcesz, ale ja się czuję sobą, chociaż się nie sprzeciwiam... choć się zgadzam...

— Żeby cię prowadzili na pasku — tak?

— Słuchaj, ty mnie łapiesz za słowa. Mnie wcale nie prowadzą na pasku. W szkole muszą być jakieś zwyczaje, porządki... A ja i tak, co trzeba, to zrobię podług siebie.

— To ci się tylko tak zdaje.

— Nie! Zresztą sama kiedyś mówiłaś, że jestem inna od wszystkich, chociaż się o to nie staram.

— A to może nie jest łapanie za słówka?

— Więc dobrze, wszystko jedno, ale to nieprawda, żeby stara chciała naszego zła.

Wirowało w niej mnóstwo myśli, którym rada była dać wyraz, ale nie czuła się do tego na siłach. Miała niejasne przeświadczenie, że jeśli w szkole są jakie złe rzeczy, to na pewno nie te, o które chodzi Helenie, to na pewno takie, których one może nie są w stanie nawet spostrzec, a cóż dopiero mówić o tym i sądzić. Myśli te ginęły, nim się zdołały sformować, tak że w końcu rzekła tylko:

— Moja kochana! My powinnyśmy być dla nich też trochę wyrozumiałe. Przecież oni, dorośli, nie mogą nas tak całkiem zrozumieć. No więc trudno! Nie mogą!

— Co ty tam wiesz — rozgniewała się Helena. — Chcesz, to ci powiem, jaka jest stara. Ona mnie trzyma za darmo! Rozumiesz? No! I wyobraża sobie, że ma dlatego nade mną Bóg wie nie jakie prawa. Dlatego mnie prześladuje. A ja nie mogę tego uznać!

Agnisię to zaskoczyło i strasznie zabolało. Z gniewną żałością odstąpiła od swoich racji.

— To co innego! — zaczęła krzyczeć. — To jest po prostu okropne! Ja jej to w oczy powiem. My zbierzemy pieniądze i zapłacimy za ciebie w takim razie. Ja pierwsza... ja pierwsza...

— Agnicha, nie wrzeszcz! Słuchaj, przecież ona nie wie, że ja wiem. Niepotrzebnie mi się wyrwało. A ty zaraz taki hałas podnosisz!

Właściwie wrzeszczały już obie, zapomniawszy o wszelkich ostrożnościach.

Raptem zamilkły, gdyż usłyszały, że gwar w sąsiedniej klasie, gdzie gromadziły się pensjonarki, ucichł. Jednocześnie ktoś uderzył pięścią w ich drzwi. Markotny głos Dziewońskiej sarknął półgłosem w szparę:

— Nie ryczcie tak, idiotki! Przecież stara usłyszy. Idziemy do was!

Helena i Agnisia zagapiły się czekając, co dalej będzie. Niebawem do szyby zaczęły przywierać twarze. W ogrodzie wszczął się ruch, tłumiony szczebiot i śmiech. Przy drugim oknie to samo. Pies szczekał z rosnącą zajadłością.

— Otwierajcie! Najpierw chude! Klara, przełaź! Ale Kosteckie się nie zmieszczą! Za grube! Wracajcie! Czekajcie, głupie, tu jeden pręt się wyjmuje! Do góry go! Nie tak! Nie tak! Podnieś! Pociągnij! Trzymaj! O już! Lola! Wlewaj się, galareto!

Wnet z piętnaście dziewcząt — wszystkie, które nie miały wychodnego do krewnych na miasto — zaroiło się w klasie. Helena taczała się ze śmiechu.

— A to bycze facetki! Którędyście polazły do ogrodu?

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A. JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

MOWIMY PO POLSKU
Adwokat
JOEL GOULD
Porady Prawne
Po Konkurencyjnych Cenach
- Rozwody $170 + Koszty Sądowe $150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od $80
- Kradzieże i Bójki
- Wypadki Samochodowe i Przy Pracy i Wysokie Odszkodowania

Zadzwoń i Przyjdź
Konsultacje Bezpłatne
281-8744
24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
77 W. Washington Pokój 1412
922 N. Wood St. (Milwaukee-Chicago)

Najnowocześniejszy, Elektroniczny (Bez Przewodów)
SYSTEM ALARMOWY
Przeciw włamaniom i pożarom dla domów prywatnych i biznesów. Dzwonić między 8 a 4
545-9473

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

TATRY—IRENA'S
zaprasza na wędliny, garmażerię, delikatesy
DO WYGRANIA 3 SZYNKI NA ŚWIĘTA!
Przy każdym zakupie za $15.00 — 1 TUZIN JAJEK DARMO
5205 W. BELMONT 286-6880

Crossroads
Pancake Station
20% ZNIŻKI
z tym ogłoszeniem
BUFET ŚNIADANIOWY
"ile tylko możesz zjeść"
3311 N. MILWAUKEE AVE.
(róg Milwaukee i Pulaski)
"Otwarte 24 godziny na dobę"

Wrażenia z Odczytu Mariana Podkula

Istniejąca w świecie od kilku już lat, a w Chicago od ponad roku czasu Fundacja Armii Krajowej, ma za zadanie nie tylko zbieranie pieniędzy na zabezpieczenie akt i dokumentów historycznych wielkiej wagi — dla przyszłych pokoleń, ale też głoszenie prawdy o wysiłku zbrojnym narodu polskiego, jak i zachowanie tradycji AK-owskich, które w naturalny sposób ukształtowały się w okresie działalności i walki podziemnej, w czasie Drugiej Wojny Swiatowej.

Bojowy element Polski Podziemnej wypracował masę różnorodnych osiągnięć, we wszystkich dziedzinach życia narodowego, państwowego, politycznego, wojskowego, przemysłowego i naukowego. Naród będąc śmiertelnie zagrożony zerwał się do czynu stąd więc wynikają te niesamowite osiągnięcia.

Polskie Państwo Podziemne zachowało wszelkie atrybuty normalnie działającej administracji państwa, mając komórki administracyjne rozsiane po całym terytorium państwa polskiego, a nawet komórki wywiadu i łączności radiowej poza granicami Polski, w Berlinie, Rydze, Brindisi we Włoszech. Każdy niemal zakątek Polski pokryty był komórkami administracyjno-wojskowymi Polski Podziemnej. Cała zaś konspiracja podlegała kierownictwu polskiemu z Londynu, poprzez komendanta Armii Krajowej.

Aby utrzymać żywy kontakt z narodem i państwem podziemnym rząd R.P. i naczelne dowództwo Armii Polskiej na Zachodzie zorganizowało sieć łączności radiowej między krajem a rządem w Londynie. Łączność ta była różnorodna, w zależności od sytuacji strategicznych toczącej się wojny jak i potrzeb kraju czy też rządu R.P. na uchodźstwie.

Wszelka wysyłka do Polski i z Polski kurierów, tak drogą lądową, jak i powietrzną, zasobów pieniężnych, a w czasie Powstania Warszawskiego, wszelkiego zaopatrzenia zbrojeniowego dla walczącej Warszawy, musiała wpierw być zsynchronizowana obustronnie, aby uzyskać wyniki takie, jakie można było osiągnąć.

Na temat łączności radiowej z krajem i wszelkich innych aspektów łącznościowych, włącznie z Enigmą, wywodzących się z potrzeb walczącego narodu Polskiego w czasie Drugiej Wojny Światowej miał ostatnio odczyt niezmiernie doświadczony "radiota", żołnierz wojsk łączności Armii Polskiej na Zachodzie, który rozpoczął służbę w wojsku polskim, jako ochotnik w 1939 roku, jeszcze w Kampanii Wrześniowej Marian Podkul, w czasie wojny był on podporucznikiem funkcyjnym. Jego wojna skończyła się dopiero w 1947 roku czyli w dwa lata po zakończeniu wojny, gdzie na terenie Pierwszej Dywizji Pancernej w okupowanych Niemczech, utrzymywał kontakty z walczącym podziemiem w kraju, tym razem walczącym z nowym okupantem — Rosją Sowiecką.

Prelegent mając temat "w małym palcu" rozwinął przed słuchaczami cały ciężar organizacyjny w tej dziedzinie jak i odpowiedzialność techniczną, operatorską i operacyjną tej arcyciekawej służby radio-łączności Armii Polskiej na Zachodzie jak i w polskim państwie podziemnym.

Przy pomocy opracowanych przez siebie map Polski i Europy pokazał zebranym całą siatkę łączności polskiej z wykazem miejscowości i dowództw.

Zebrani słuchacze przenieśli się w "eter", słuchając z zaciekawieniem "eterowych" wiadomości tamtych czasów, nie znanych szerokiemu ogółowi.

Kolega Podkul w oczach swoich kolegów uchodzi za "arystokratę" w dziedzinie łączności, z tytułu licencji 1-szej klasy, i mimo pełnionej funkcji oficerskiej czasu wojny, zakończył ją w stopniu kaprala, z czego wynika, że w oddziałach łączności są odmienne zwyczaje niż w Pogoni. Gdyby się znalazł pod opiekuńczymi skrzydłami pułkownika Zaleskiego z Chicago to byłby dzisiaj majorem W.P.

Łączność drutowa i radiowa, dawniej jako słuchowa a obecnie wizualna na skutek rozwoju elektroniki i w ogóle całych gałęzi wiedzy, stworzyła nowy rodzaj obrony państwa — rakiet międzykontynentalnych i środków niszczących je. Ale to już inny temat, z dziedziny łączności.

Wola i walka zwycięstwa związały żołnierzy A.K. w pamiętnych miesiącach 1944 roku i więzy te trwają do dzisiaj. Wszelkie wartości wytworzone podczas bojów, nasłuchów, nadawania meldunków w zagrożonych podsłuchem miejscach stanowią olbrzymie źródło dla historii i wychowania przyszłych pokoleń.

Dlatego to rozumni obywatele Polski Niepodległej i ich spadkobiercy rozumiejąc znaczenie swoich doświadczeń bojowych i organizacyjnych w "Służbie Zwycięstwu Polski", zabiegają w różnorodny sposób o zdobycie funduszów celem zabezpieczenia dokumentacji krwawej ofiary dla nieśmiertelności Polski.

Sfefan Kowalik

FORT BRAGG, N.C. — Szczątki helikoptera wojskowego "UH-60 Blackhawk", który rozbił się tu 13 marca. Czterech członków załogi poniosło śmierć. (UPI)

Wiosenny Kominek Harcerski

W sobotę, 13 kwietnia 1985, o godzinie 3-ej po południu, biblioteka dzielnicowa Portage-Cragin, przy 5110 West Belmont Ave., będzie gościła polskie harcerki z drużyny "Granie Górskie".

Dziewczęta, pod wodzą drużynowej Danusi Dziuba, zaprezentują prawdziwy "Kominek Harcerski" z wesołym, wiosennym programem. Hufcowa Ania Ziółkowska przygotowuje krótkie słowo wstępne na temat historii polskiego harcerstwa i 75-lecia jego istnienia, a zwłaszcza harcerstwa polskiego w Chicago. Kominek będzie prowadzony w języku polskim z angielskimi wyjaśnieniami w razie potrzeby.

Będzie to drugi z kolei program w ramach serii programów o tematyce polskiej przygotowanych na 1985 rok. Programy te, finansowane przez specjalny fundusz Chicagoskiej Biblioteki Publicznej, będą miały miejsce w dwóch bibliotekach — Jefferson Park i Portage-Cragin. Mają one na celu zapoznać amerykańskie społeczeństwo z bogactwem polskiej kultury, przedstawiając równocześnie najnowszym polskim imigrantom organizacje pracujące wśród Polaków na emigracji i ich dorobek.

Serdecznie zapraszamy rodziny polsko-amerykańskie mieszkające w tej dzielnicy. Jest to znakomita okazja do zapoznania się z pracą harcerską na żywo. Sala (audytorium) w Portage-Cragin pomieści 100-120 osób. Wypełniona po brzegi będzie dowodem, że tego typu programy są w tej dzielnicy potrzebne.

Helena Ziółkowska

Komunikat Klubu Młodzieży Przy Z.K.P.

Klub Młodzieżowy przy Związku Klubów Polskich zawiadamia wszystkich swoich członków, jak też osoby zainteresowane wstąpieniem do naszego klubu, iż nasze następne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 31 marca.

Posiedzenie to odbędzie się w Domu Zw. Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave., o godz. 3 po południu.

Między innymi omawiana będzie sprawa zabawy przez nas organizowanej w dniu 20 kwietnia, w Central Park Hall. Prosimy wszystkich o punktualne przybycie.

Bogdan Sokołowski — prezes
Adam Ocytko — prez. ZKP

Film z II Pielgrzymki Ojca Św. Do Polski

W najbliższą niedzielę, 31 marca, o godzinie 4:00 po poł., po "Gorzkich Żalach", które rozpoczynają się o godzinie 3:00 w "Polskim Karmelitańskim Sanktuarium Maryjnym" w Munster, Ind., przy 1628 Ridge Road, zostanie wyświetlony kolorowy dźwiękowy film dokumentalny w reżyserii znakomitego sprawozdawcy: Trzos — Rastawieckiego z drugiej pielgrzymki Ojca Św. Jana Pawła II do Polski pt. "Credo".

Projekcja filmu trwa 90 minut. Film dotąd pokazywany był zaledwie jeden raz w pierwszą niedzielę marca na Helenowie w Chicago. Na projekcję atakcyjnego filmu a przedtem na Gorzkie Żale najserdeczniej zapraszają —

Polscy Ojcowie Karmelici Bosi.

"Social Party" Klubu Łęczan

Klub Łęczan zaprasza na "Social Party", które odbędzie się w niedzielę, 31 marca, w sali Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 2 po poł. Bilety wstępu można będzie nabyć w kasie przy wejściu.

Serdecznie zapraszamy wszystkich członków, sympatyków i przyjaciół z rodzinami. Będzie podana kawa i ciastka.

S. Kozioł, prezes;
T. Golenia, sekr. prot.;
A. Kozioł, przew.

Z Życia Klubu Ziemi Dębickiej

W niedzielę, 18 marca, w Domu Związku Klubów Polskich odbyło się spotkanie osób pochodzących z Dębicy i jej okolic. Ogółem zebrało się ponad 50 osób. Na spotkaniu tym postanowiono założyć nowy klub pod nazwą Klub Ziemi Dębickiej.

Na wstępie wybrano zarząd klubu, w skład którego weszły następujące osoby:

Prezes — inż. Marceli Kossakowski, wiceprezeska — Ludwika Korzeniowska, wiceprezes — Stanisław Stefański, sekr. prot. — Bogdan Golda, sekr. fin. — Janina Patronska, kasjer — Bogusław Szczygiel.

Na spotkaniu tym postanowiono, iż posiedzenia Klubu odbywać się będą w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 3-ej po południu.

Następne posiedzenie ze względu na Wielkanoc, odbędzie się w niedzielę, 31 marca, o godz. 3-ej, w domu ZKP, 5839 W. Diversey Ave.

Będzie to posiedzenie połączone z instalacją nowego zarządu.

Prosimy członków oraz osoby zainteresowane o przybycie.

A. Ocytko, prezes ZKP

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

O Roli Prasy Polonijnej

Jubileuszowe Sympozjum w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Lublin, KUL (Inf. wł.) — Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym, jaki prowadzi interesujące badania w ramach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, organizuje w dniach 13-15 maja jubileuszowe, 10-te już z kolei Sympozjum Polonijne.

Tematem referatów, jak też dyskusji będzie zagadnienie ujęte następująco: "Polonijne środki społecznego przekazu, a tożsamość etniczna i życie religijne Polonii".

Kierownikiem Instytutu jest ks. doc. dr hab. Stanisław Kowalczyk.

Program i Tematyka Sesji

Dla zainteresowanych przekazujemy z pewnymi skrótami, program i tematykę poszczególnych sesji.

13 maja — poniedziałek

—Otwarcie sympozjum — Rektor KUL — ks. bp Piotr Hemperek,

Kierownik Instytutu — ks. doc. dr hab. Stanisław Kowalczyk;

— Doktrynalno-prawne stanowisko Kościoła wobec środków społecznego przekazu na emigracji — ks. J. Bakalarz (Lublin);

— Funcjonalne i dysfunkcjonalne aspekty prasy polonijnej w utrzymaniu tożsamości etnicznej — ks. P. Taras (Lublin);

—Emigracja Polska w W. Brytanii bezpośrednio po II wojnie światowej: warunki polityczne i psychologiczne — J. Ciechanowski (Anglia);

— Tożsamość etniczna i życie religijne emigracji polskiej w W. Brytanii w latach 1945-1950 — K. Sword (Anglia)

— Rola księgarza i wydawcy w życiu emigracyjnym — J. Kulczycki (Anglia);

— Rola Katolickiego Ośrodka Wydawniczego "Verita" i jego agend w kształtowaniu życia religijnego, organizacyjnego i kulturalnego Polaków, szczególnie z terenu W. Brytanii — Z.E. Wałaszewski (Anglia);

— Polska prasa harcerska w W. Brytanii — I. Płonka (Anglia);

14 maja — wtorek

— Czasopisma młodzieżowe w W. Brytanii — A. Podhorecka (Anglia);

— "Nowy Dziennik Polski", a Polonia w USA — B. Wierzbiański (USA);

— Rola "Godziny Różańcowej" wśród Polonii amerykańskiej — O.C. Spaliński (Gdynia);

—Srodki społecznego przekazu w działalności Prowincji Księży Chrystusowych w Północnej Ameryce — ks. Wł. Gowin (USA);

— Seminarium polskie w Stanach Zjednoczonych w służbie Polonii 1885-1985 — ks. R. Nir (USA);

—Działalność polonijna Sióstr Dominikanek w Calgary, Alberta Kanada (1968-1984) — S.M.S. Steinig (Kanada);

— Księgarnie polskie na obczyźnie po II wojnie światowej — A. Kłossowski (Warszawa);

— Biblioteka Polska w Paryżu — J. Mond (Francja);

— Archiwalia polonijnych parafii źródłem do badań nad życiem religijnym Polonii — ks. B. Kumor (lublin);

— Środki społecznego przekazu w życiu i działalności parafii polonijnej Hamburga — ks. J. Sliwiński (RFN);

— Działalność Klubu Kulturalno-Oświatowego w Rosiere dla zachowania polskości — ks. B. Panek (Kraków);

15 maja — środa

— Polskojęzyczne środki społecznego przekazu na Wileńszczyźnie w latach 1944-1984 — M. Jackiewicz (Olsztyn);

— Amatorski ruch artystyczny zbiorowości polonijnej Europy Zachodniej — W. Sobisiak (Poznań);

— Sekcja języka polskiego na Uniwersytecie w Lille — E. Marek (Francja);

— Audycje do Polaków we Francji w radiu francuskim w latach 1935-1985 — L. Talko (Francja);

— Polskie audycje religijne w radiu francuskim w latach 1935-1985 — ks. W. Kiedrowski (Francja);

— Polska prasa religijna we Francji 1924-1984 — ks. R. Dzwonkowski (Lublin);

— "Wiarus Polski" i "Narodowiec" —główne dzienniki polskie we Francji — J. Gruszyński (Francja);

— Wykłady o tematyce polskiej wygłaszane we Francji — J. Myciński (Francja);

— Księgarnia polska w Paryżu (1833-1983) — E. Rybczyńska (Francja).

Wielki Tydzień Po Polsku w Munster, Indiana

Jak corocznie, tak również w bieżącym roku w Polskim Karmelitańskim Sanktuarium Maryjnym w Munster, Indiana ceremonie Wielkiego Tygodnia odprawione zostaną łącznie z rezurekcją w języku polskim.

Już w Niedzielę Palmową, 31 marca, nastąpi poświęcenie palm i rozdzielenie gałązek palmowych na polskich Mszach św. o godzinie 9:00 rano i 12:00 w południe.

Po południu o godzinie 3:00 zostanie odprawione ostatnie nabożeństwo "Gorzkich Żali" z kazaniem pasyjnym, po czym zostanie wyświetlony kolorowy film dźwiękowy w języku polskim pt. "Credo" z II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski.

W Wielki Czwartek, w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę — ceremonie święte i podniosłe obrzędy Wielkiego Tygodnia zostaną odprawione o godzinie 7:00 wieczorem z polską rezurekcją w sobotę na zakończenie.

W Wielki Piątek o godz. 3:00 po południu Droga Krzyżowa w parku klasztornym w języku polskim.

Świąteczny Obiad w Golden Diners Club

Mieszkańcy Chicago, którzy ukończyli ponad 60 lat i więcej są zaproszeni do udziału w specjalnym świątecznym obiedzie, który odbędzie się w czwartek, 4 kwietnia w 107 punktach Department on Aging and Disability "DAD" Golden Dinners Club. Konieczne rezerwacje.

Po wszelkie informacje prosimy dzwonić 744-4016 lub mający problemy ze słuchem: TDD 744-6777.

Z Życia Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Zarząd Towarzystwa Białego Orła, Grupa 2727 Związku Narodowego Polskiego, zawiadamia wszystkich członków, że ze względu na przypadający Wielki Piątek, dnia 5 kwietnia, miesięczne posiedzenie nie odbędzie się w tym dniu, lecz zostało przełożone na dzień 3 maja br. w zwykłym miejscu posiedzeń, tj. 4800 S. Wood, na godzinę 7:30 wieczorem. Podatki będą zbierane już od godziny 7:00.

Przypomina się wszystkim członkom, że w niedzielę, 21 kwietnia, będzie odprawiona Msza św. za wszystkich zmarłych członków Towarzystwa Białego Orła w kościele Najświętszego Serca Jezusa, przy 46-tej i Wolcott, o godzinie 10:30. Zbiórka członków na parkingu już od 10:00.

Również przypominamy, że nasze Towarzystwo urządza tak zwany "Dinner Dance" (dawniej instalacja) w sobotę, dnia 27 kwietnia. Zabawa będzie miała miejsce w Paradise Hall, 1758 W. 48 ulica (Wood i 4800 South) początek o godzinie 6:30. Obiad będzie podany o 7:30. Do tańca będzie grać doskonała orkiestra Wisła.

Uprzejmie zapraszamy bratnie organizacje polonijne, a szczególnie Grupy zrzeszone w Gminie 39-tej. Zapraszamy przedstawicieli Zarządu Centralnego ZNP.

F. Goryl, prezes;
W. Tokarz, sekr. i koresp.

Uczczenie Pamięci Marsz. Piłsudskiego i Gen. Hallera

Zwyczajem lat ubiegłych, w niedzielę, 17 marca, odbyła się uroczystość uczczenia pamięci marszałka Polski J. Piłsudskiego i gen. J. Hallera, pod honorowym protektoratem uczestników walk o niepodległość Polski w latach 1914-1920, zorganizowana przez Placówkę 90 SWAP, z udziałem Związku Harcerstwa Polskiego w Chicago.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele św. Jacka, przy 3636 W. Wolfram Ave. Udział w nabożeństwie wzięli: J. Szygowski — b. konsul R.P., pułk. dypl. A. Kajkowski — reprezentant Rządu R.P., poczty sztandarowe organizacji byłych wojskowych, weterańskie, kombatanckie i harcerskie, przedstawiciele organizacji społecznych oraz parafianie.

Bezpośrednio po nabożeństwie przedstawiciele organizacji i publiczność przybyli do głównej sali Placówki 90 SWAP, gdzie scena była już przystrojona pięknymi portretami marszałka J. Piłsudskiego i gen. J. Hallera, Krzyżami Virtuti Militari i flagami amerykańską i polską.

Komendant Placówki 90 Jerzy Miklaszewski przywitał zebranych słowami odpowiadającymi powadze chwili — tutaj, w tej sali i w kraju ojczystym — po czym przekazał młodemu podharcmistrzowi Tadeuszowi Więckowi dalsze prowadzenie programu.

Po odśpiewaniu hymnów narodowych przez Bogdana Parafińczuka i wygłoszeniu inwokacji przez kapelana Placówki diakona Stefana Stańczaka, minutową ciszą uczczono pamięć poległych na polu chwały. Z kolei odbyło się powitanie obecnych na akademii uczestników walk o niepodległość Polski z lat 1914-1920.

Interesujące przemówienie wygłosił Juliusz Szygowski. Zawierało ono wspomnienia z lat pierwszej wojny światowej, z pracy konspiracyjnej J. Piłsudskiego. Mówca wspomniał również o Armii Błękitnej gen. Józefa Hallera, a także o dzisiejszej walce narodu polskiego o swe słuszne prawa.

W dalszej części akademii zespół harcerski "Lechici" w strojach narodowych wykonał wiele tańców narodowych. Huczne oklaski nagrodziły młodzież harcerską za jej wspaniały program. Młodzieży harcerskiej oraz ich rodzicom i wychowawcom należą się słowa uznania za podstawę i wierność dla tradycji i języka ojczystego.

Odśpiewaniem Roty Konopnickiej "Nie rzucim ziemi," zakończono program.

J. Mikołajczyk — sekr.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

Zawiadamiamy, że nasze zebranie odbędzie się w czwartek, 28 marca, o godz. 7:30 wieczorem, w domu SPK, Koła Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Cz. Szymański, prezes

ROMAN KOSINSKI JEWELERS
Pod Nowym Adresem
5712 W. BELMONT
(Poprzednio Eagle Jewelers)
OTWARTY W NIEDZIELE 12-4
DO 40% ZNIŻKI
Na Wszystkich Artykułach

Do Nabycia Pierścionki i Wisiorki z 14K Złota
Wyroby ze złota bez kamieni sprzedawane na wagę w przeliczeniu $14.90 za gram.
80 LAT RZETELNEJ OBSŁUGI
5712 W. Belmont Tel.: 286-8181
Godz.: Pon., Czw. 12-9;
Wt., Śr., Piąt. 9:30-5:30
Sobota 9:30-4:00; Niedziela 12-4

WIEPRZOWA PIECZEŃ lub KOTLETY WIEPRZOWE 99¢ Ft.
WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 39¢ Ft.
Cała POLĘDWICA WIEPRZOWA 2.49 Ft.
ŻEBERKA W STYLU WIEJSKIM 1.09 Ft.

Kurze SKRZYDEŁKA (Chicken Wings) 59¢ Ft.
KURZE ŻOŁĄDKI I SERCA . 69¢ Ft.
CIELĘCINA OD PIERSI.... 1.39 Ft.
CORNED BEEF..... 1.39 Ft.

Gatunku A Duże JAJKA (Eggs) 59¢ Tuz.
ŚWIEŻY SER "RICOTTA" .. 99¢ Ft.
KWAŚNA ŚMIETANA.... 8 Unc. 49¢
SOS POMIDOROWY 5/8-Unc. Pusz. 1.00

Taster's Choice KAWA Rozpuszczalna (Coffee) 8-Unc. Słoik 5.29
AROMA KAWA..... 1-Funt. Puszka 3.99
PILLSBURY MĄKA ... 5-Funt. Worek 89¢
GOLDEN CITRUS NAPÓJ POMARAŃCZOWY .... 99¢ Gal.

R.C. lub DIET RITE COLA 8/16-Unc. But. 1.29 Plus Dep.
COKE, TAB lub sprite 3-Lit. But. 1.49
Certified Red Label MARGARYNA 2 Funty 1.00
Country Delight SER ŚMIETANKOWY 8 Unc. 69¢

Kalif. Navel POMARAŃCZE 3 Funty Za
BANANY 3 Funty Za
GŁÓWKI SAŁATY 3 Główki Za
SZCZYPIOREK 4 Wiązki Za
1.00

Dimitri WÓDKA 3/4 LITRA 3.99
JIM BEAM BOURBON ..... 3/4 Litra 4.99
CHRISTIAN BROS. WINIAK . 3/4 Litra 5.99
OLD MILWAUKEE PIWO 6/12-Unc. Pusz. 1.79

Białe ZIEMNIAKI 10-Funt. Worek 1.19
(Potatoes)
GOLDEN DELICIOUS JABŁKA... 39¢ Ft.
Tompson WINOGRONA Bez Pustek .. 99¢ Ft.
CZERWONE DOJRZAŁE TRUSKAWKI ..... 79¢ Pajnt

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
2140 N. WESTERN 278-4070
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 26 do 31 Marca
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 30 Marca, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

ZESPOŁ REDAKCYJNY: Józef Białasiewicz, Piotr Domaradzki, Iwona Skoczylas, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Ewa Azarjew, Andrzej Azarjew i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Nieusprawiedliwiona Zbrodnia

Zastrzelenie przez strażnika sowieckiego, amerykańskiego majora na terenie Wschodnich Niemiec nie da się absolutnie niczym usprawiedliwić. Zarzuty Sowietów, że major Arthur D. Nicholson Jr. szpiegował na rzecz Stanów Zjednoczonych, są niczym nie uzasadnione tym bardziej, iż w myśl porozumień zawartych jeszcze w 1947 r. zarówno Stany Zjednoczone jak też Sowiety zgodziły się na to, aby w Niemczech, w obu wówczas strefach, znajdowali się obserwatorzy wojskowi reprezentujący rządy alianckie, czyli w strefie Niemiec Zachodnich, żołnierze sowieccy, w strefie zachodniej, żołnierze U.S., Francji i Anglii.

Od tego też czasu, na terenie Niemiec Wschodnich trzy misje wojskowe Aliantów, czyli trzech wymienionych powyżej państw, prowadzą swe obserwacje z siedziby znajdującej się w Poczdamie, podobnie jak obserwatorzy wojskowi ZSRR mają swe "biura" w trzech miejscowościach Niemic Zachodnich: Frankfurt, Bunde i Baden-Baden.

Wojskowi obu stron zapewnione mają prawo wolnego poruszania się po terenie jaki wolno im obserwować i nigdy dla nikogo nie było tajemnicą, iż obserwacje ich koncentrują się przeważnie na instalacjach militarnych obu stron.

Znając kłamstwa i obłudę Sowietów nie można też uwierzyć w to, iż zamordowany major Nicholson rzeczywiście przekroczył jakiekolwiek przepisy dotyczące restrykcji, wejścia na tereny obiektów militarnych Sowietów, jak też, iż próbował sfotografować te obiekty. Wbrew stwierdzeniom Sowietów, że zastrzelony ukrywał się, rzecznik misji amerykańskiej w Poczdamie stwierdził, iż major Nicholson spełniając powierzone mu zadanie, znajdował się w samochodzie bardzo wyraźnie oznaczonym jako samochód należący do amerykańskiej misji wojskowej, wcale się z tym nie kryjąc.

Najbardziej oburzający jest fakt, że po postrzeleniu swej ofiary Sowieci ani nie udzielili mu natychmiast pierwszej pomocy, ani nawet nie pozwolili szoferowi, który prowadził samochód amerykański, na zajęcie się swym pasażerem. Major Nicholson zmarł w godzinę po otrzymaniu śmiertelnej rany, bez jakiejkolwiek pomocy.

Czy na tym polega "człowieczeństwo" zbrodniarzy z Kremla? Czyż w myśl najbardziej ludzkich i humanitarnych zasad nawet wróg nie powinien pomóc konającemu?

Morderstwo to jest tym bardziej perfidne, że ogólnie wiadomo o setkach sowieckich "dyplomatów", którzy codziennie, na całym nieomal świecie zbierają informacje dotyczące urządzeń strategicznych i broni. Czyżby ostatnie zajście miało sugerować, że i my mamy najpierw strzelać, a później zastanawiać się nad tym, co dana osoba robiła w zabronionym miejscu?

Dlaczego Sowieci, którzy rzekomo są "narodem miłującym pokój" nie potrafią wobec takiej sytuacji, jaka zaistniała z majorem Nicholsonem zachować jakiegoś umiaru, czyżby byli aż tak nerwowi, że zdemaskowane zostaną ich prawdziwe "dążenia pokojowe".?

Potępiamy zbrodnię żołnierza sowieckiego i domagamy się pełnego wytłumaczenia. Uważamy też, że najwyższy czas, aby wreszcie Sowieci spróbowali być ludźmi.

Los Nie Zawsze Sprzyja

Od połowy lat 60-tych Węgry były w Europie Wschodniej synonimem dobrobytu i stabilności. Wiedzą o tym rodacy z kraju, którzy — prócz starego porzekadła o bratankach — mieli możność poznać pełne półki budapesztańskich sklepów, przestronne "dacze" i luksusowe samochody zadowolonych z życia Madziarów.

Dobrobyt na węgierską modłę kojarzył się z reguły z nazwiskiem przywódcy tego komunistycznego państwa — Janosa Kadara.

Urodził się w roku 1912, do partii komunistycznej wstąpił późno, bo dopiero w roku 1932. Kilkakrotnie był aresztowany, ostatni raz wiosną 1944 r. Po wojnie wykazywał tzw. "sekciarsko-nacjonalistyczne odchylenie", za co posiedział do 1954. Zrehabilitowany i wypuszczony, w 1956 r. znalazł się w rządzie Imre Nagy'a.

Październik wykorzystał Kadar jako polityczną odskocznię. Zdradziwszy Nagy'a przeszedł na stronę sowiecką i wkrótce po stłumieniu powstania przez czołgi Czerwonej Armii został wysunięty na stanowisko przywódcy partii i państwa.

Z początku znienawidzony, zyskał sobie po paru latach opinię człowieka czynu, niemal bohatera narodowgo, który wydźwignął kraj z nędzy i postawił w szeregu średnio zamożnych państw europejskich.

Oczywiście wszystko pod okiem 4 dywizji sowieckich stacjonujących na Węgrzech tymczasowo od zakończenia wojny światowej.

Jak złudny jest jednak komunistyczny dobrobyt i jak krótka pamięć o dobrym władcy, który raz miał dla poddanych feste, farina e forza a raz kręcił im biczyk, niech świadczy ostatni spadek popularności Kadara spowodowany kryzysem toczącym kraje "demoludu" od początku lat 80-tych.

Rozpoczęty w zeszły poniedziałek trzynasty zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (870,000 członków) toczy się w atmosferze konieczności wyboru nowego władcy.

Chodzą słuchy, że 73-letni Kadar może opuścić scenę polityczną w krytycznym czasie. Czy jest aż tak źle?

Wiele pisano w swoim czasie o "węgierskim eksperymencie" ,z początku lat 80-tych, kiedy to ekipa Kadara — chcąc ratować krajową gospodarkę przed zbliżającym się kryzysem, którego pierwsze oznaki pojawiły się po roku 1975, dała tzw. "zielone światło" drobnej wytwórczości, rzemiosła, przemysłowi prywatnemu i półprywatnemu, handlowi. Miało to przynieść do 300,000 nowych miejsc pracy tworząc tzw. "drugą ekonomię", czyli innymi słowy "dorabiania po godzinach".

Efekty były mniejsze niż się spodziewano. Półtora do dwóch milionów Węgrów żyje poniżej poziomu nędzy.

W styczniu 1984 roku — po raz pierwszy od 1956 r. — rozległ się głos powszechnego protestu, wybuchły strajki w niektórych zakładach pracy. Było to skutkiem ostatnich podwyżek cen (w tym także podwyżek cen artykułów spożywczych i benzyny) o 30-50 proc.

Na Węgrzech ogólnie rzecz biorąc dzieje się coraz gorzej. Rośnie przestępczość, panoszy się korupcja. Kraj znajduje się w czołówce światowego alkoholizmu. Oficjalne źródła wymieniają ponad pół miliona nałogowych alkoholików. Zarejestrowanych jest 30,000 narkomanów. Ilość samobójstw wzrosła w ciągu 30 lat o 250 procent.

Niewielka grupka 200 dysydentów i kilka tysięcy ich zwolenników nie stanowi niebezpieczeństwa dla władz. Prawdziwym niebezpieczeństwem może stać się chwilowy sojusz nisko płatnych uciskanych warstw społeczeństwa z twardogłowymi działaczami partyjnymi.

Reformiści polityczni i intelektualiści twierdzą, że niezadowolenie społeczne, zacięcia w partyjnej machinie i wreszcie gierki sowieckich przywódców zazdrosnych o powodzenie węgierskiej gospodarki zastopowały reformy zapowiedziane na lata 1972-73.

Tak więc 950 delegatów będzie miało ciężki orzech do zgryzienia — wyznaczenie nowej strategii ekonomicznej na następną 5-latkę, a także, być może, wybór nowego pierwszego sekretarza partii.

Być może Kadar pozostanie na stołku i będzie próbował ratować sytuację, ale możliwe jest również, że przekaże któremuś z potencjalnych następców.

W tym szeregu znajduje się trzech działaczy: Ferenc Havasi, sekretarz partii odpowiedzialny za gospodarkę, Laszlo Marothy, delegat z ramienia budapesztańskiej organizacji partyjnej, oraz Karoly Grosz, faworyt aparatu partyjnego, nowy sekretarz partii w Budapeszcie.

Czy gospodarka węgierska ma szanse na wyjście z zaułka kryzysu ogarniającego wszystkie kraje bloku komunistycznego? Raczej wątpliwe. Kadarowi i jego ekipie nie pomoże ani Międzynarodowy Fundusz Monetarny, ani życzliwe spojrzenie "z góry".

Ratowanie twarzy poprzez wcześniejsze przejście na emeryturę nie na wiele się przyda, bowiem na pierwszym sekretaru partii węgierskiej ciąży zbyt wiele win, zbyt wiele krwi.

To i Owo

Najlepszy "celnik" zatrudniony na lotnisku w Amsterdamie — pies, który w ciągu 6 lat przyczynił się do wykrycia u przemytników 4000 kg różnego rodzaju narkotyków, przeszedł na zasłużoną emeryturę. Do końca życia, na koszt lotniska, przebywać będzie w luksusowym schronisku dla psów.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Widoki Na Odwilż Między Moskwą i Washingtonem

U.S. NEWS & WORLD REPORT— Stany Zjednoczone i Sowiety uważają, że zmiana w przywództwie na Kremlu przynosi szanse dla podjęcia nowych stosunków między supermocarstwami.

Ale te nadzieje są powstrzymywane przez trzeźwą ocenę, że różnice między dwoma państwami są głębokie i uparte, niezależnie od tego kto w Moskwie jest na szczycie.

Pierwszy ostrożny kontakt w Moskwie nastąpił po pogrzebie Konstantina Czernienki. Wiceprez. Bush i sekretarz stanu Shultz mieli okazje ocenienia Michaiła Gorbaczowa, a nowy sowiecki przywódca miał sposobność ocenienia obu Amerykanów.

Po 85-minutowej konferencji Bush oświadczył: "Jeśli kiedyś był czas, aby posuwać się w przód, osiągając postęp w ostatnich kilku latach, powiedziałbym, że obecnie jest dobry czas na to."

A Shultz po powrocie do Washingtonu oświadczył: Prezydent zdecydowanie ma zamiar pracować w kierunki bardziej konstruktywnych stosunków w szerokim zakresie.

Ze swej strony Gorbaczow obiecał "pracować i w praktyce poprawić "stosunki ze Stanami." Ale nie przyjął on natychmiast propozycji prez. Reagana co do odbycia pierwszego od 1979 r. spotkania "szczytowego" Stanów z Sowietami.

Nikt jednak w Moskwie czy też w Washingtonie nie oczekiwał, że układna wymiana słów oczyści atmosferę po dziesięcioleciach wzajemnej podejrzliwości. To też Bush ostrzegł, że są wielkie problemy i mniejsze problemy, jakie mamy i wobec których trzeba będzie stawać."

Amerykańskie koła urzędowe zdają sobie sprawę, że jeśli nawet Gorbaczow popiera poważne zmiany, realizm polityki w Sowietach wyklucza jego zagrania w czasie, gdy jednoczy on swoje stanowisko w Politbiurze.

Jakiekolwiek oczekiwanie poważnego postępu w zmniejszeniu napięcia, zaciemnione jest przeciwnymi stanowiskami zajmowanymi w Genewie, gdzie prowadzący rokowania rozbrojeniowe są tak daleko od siebie, że trzeba by lat czasu, dla osiągnięcia porozumienia.

Stojąc wobec optymistycznych raportów prasowych o możliwościach spotkania Reagan-Gorbaczow, Washington próbuje przesłonić te wszystkie rozmowy na temat wczesnej sesji "szczytówki." Wpływowy przedstawiciel sztabu w Białym Domu ostrzegał: "Nie grałbym tej sprawy, gdyż nie jest ona nieunikniona, jak też nie jest czymś co ma nastąpić przez noc."

Toteż wykluczone zostało "szczytowe" spotkanie w maju, gdy Prezydent odwiedzi Europę, biorąc udział w europejskiej "szczytówce" ekonomicznej oraz w ceremoniach z okazji zakończenia II Wojny Swiatowej. Niektórzy analitycy przewidują, że może dojść do spotkania Reagan-Gorbaczow przed zakończeniem tego roku, być może w Helsinkach w sierpniu przy okazji obchodu 10-lecia zawarcia porozumienia w zakresie praw ludzkich albo też w New Yorku, gdy we wrześniu zbierze się Ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych.

Zarówno Stany, jak i Sowjety mogą potrzebować "szczytowego" spotkania.

Gorbaczow potrzebuje współpracy z granicą, aby uzyskać podstawowe towary i technologię, jakie są mu potrzebne dla ożywienia zastoju w sowieckim przemyśle oraz rolnictwie.

Natomiast Reagan i jego zachodni sojusznicy oraz Kongres chcą zmniejszenia deficytu, wywołanego częściowo m. in. przez wielkie wydatki na zbrojenia.

Zapowiedź Wielkiej Zmiany w Izbie

Dobrze zorientowani w sytuacji politycznej na terenie Izby Reprezentantów wysuwają opinie, że w przyszłym roku wyborczym mogą nastąpić wśród ustawodawców wielkie zmiany.

Podobno już ponad 50 kongresmanów rozważa zrezygnowacje z swoich stanowisk i wycofanie się z polityki, albo też zabieganie o inne stanowiska w 1986 r.

W porównaniu do 1984 r. 22 członków Izby Reprezentantów zrezygnowało ze stanowisk.

Amerykańska Polityka Handlowa

Trzeba zdawać sobie sprawę, że Stany Zjednoczone są największym i najpotężniejszym partnerem w międzynarodowej wymianie handlowej. Świadczy o tym wzrost wymiany handlowej z $35 bilionów w 1960 r. do $458 bilionów w 1983 r.

Gdy zaś włączyć do tego usługi, osiągnięcia handlowe Stanów wynosiły w 1983 r. rekordową sumę $681 bilionów. Tego typu osiągnięcia ważne są dla milionów Amerykanów, którzy zajmują stanowiska pracy mające zwiżzek z eksportem amerykańskich towarów czy też usług.

O rozwoju amerykańskiego handlu z zagranicą mówi bardzo wyraźnie wywóz towarów, objętych formułą (GNP), "Gross National Product".

Stany sprzedają obecnie znacznie więcej niż w poprzednich latach towarów produkowanych w ramach (GNP). Tak więc w 1983 r. amerykański wywóz towarów oraz usług objął 10.2 proc. z kategorii (GNP), gdy przykładowo w poprzednich latach wynosił on 6.6 proc. w 1970 r., jak też 5.7 proc. w 1960 r.

W innym ujęciu trzeba wskazać, że zagraniczni klienci kupują 24 proc. naszej totalnej produkcji rolniczej, 25 proc, naszych maszyn służących budownictwie i górnictwie oraz 20 proc. naszej produkcji lotniczej.

To też jest aż nadto oczywiste, że gospodarcze zdrowie Stanów oraz innych wielkich państw zależy od wymiany handlowy oraz utrzymywania otwartego systemu w międzynarodowej wymianie handlowej.

Właśnie Stany Zjednoczone są czołowym rzecznikiem otwartego międzynarodowego systemu wymiany handlowej. Potwierdziła to w czerwcu 1984 r. deklaracja wydana przez "szczytową" naradę ekonomiczną w Londynie, która wezwała wszystkie państwa biorące udział w międzynarodowym handlu, aby wznowiły swoje wysiłki na rzecz zliberalizowania wymiany handlowej.

Z przygotowanego na temat tych zagadnień opracowania Departamentu Stanu wynika, że obecnie Washington współpracuje z innymi państwami, aby podjęte zostały nowe wielostronne rokowania w ramach GATT (General Agreement on Tariffs and Trade), których celem byłoby zliberalizowanie handlu w takich dziedzinach jak rolnictwo i usługi.

Jeśli chodzi o handel artykułami rolniczymi to Stany są największym eksporterem produktów farmerskich. W 1983 r. amerykański wywóz oceniono na $36.1 biliona, nieco mniej niż wynosił eksport w 1982 r. $36.6, ale mimo to pięć razy więcej niż wynosiła wartość wywozu w 1970.

Skoro więc Stany mają korzystną sytuację w handlu artykułami rolniczymi, możemy wiele zyskać w tej dziedzinie wywozu przez zliberalizowanie światowego handlu produktami pracy naszych farmerów.

Również z zakresie usług (banki, ubezpieczenia, komunikacją i tp.) amerykańska gospodarka oraz międzynarodowa wymiana rozwinęły się na wielką skalę w okresie ostatnich 25 lat. Jeśli do tego włączy się usługi rządowe, wówczas 70 proc, zatrudnienia w Stanach będzie wchodziło w zakres tak ważnych obecnie dziedzin usługowych.

Ocenia się, że światowa wymiana w usługach przynosi corocznie ponad $350 bilionów, zaś właśnie Stany Zjednoczone stale zajmują pozycję największego eksportera. Dla przykładu w 1983 r. właśnie usługi wyniosły 40 proc. naszego całego wywozu.

Jest bardzo mało międzynarodowych porozumień, regulujących handel usługami i dlatego właśnie Stany pdoejmują zabiegi w ramach GATT, aby przekonać państwa członkowskie o potrzebie wielostronnych porozumień w sprawie zliberalizowania wymiany i w tej dziedzinie. Takie bowiem założenie jest w interesie gospodarki Stanów, jak też będzie korzystne dla naszych sojuszników.

(jb)

Sukces Prawicy We Francji

W wyborach regionalnych we Francji kandydaci politycznego centrum oraz politycznej prawicy zdobyli 58 procent głosów, gdy lewica zdobyła łącznie 41 procent głosów.

Obserwatorzy polityczni są zdania, że jest to zły znak dla socjalistycznego prezydenta Mitterranda.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczania należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki. Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Fundusz Weterański — Veterans Home Committee

W "Dz. Zw." z dnia 4 marca br. ukazał się artykuł sprawozdawczy z walnego zebrania Koła SPK "Wierność Zołnierska," w którym poruszono sprawę funduszu "Veterans Home Committee." W sprawozdaniu tym podano, że po zlikwidowaniu parę lat temu Niezależnego Koła SPK, Koło "Wierność Zołnierska" dysponuje połową funduszu "Veterans Home Committee."

Z dalszej części tendencyjnego sprawozdania wynika, że drugą połową funduszu dysponuje Koło SPK Nr 15. Wyrażamy protest przeciwko informacji mającej na celu wprowadzenie w błąd czytelników "Dz. Zw." Członkowie Koła "Wierność Zołnierska" doskonale wiedzą, iż dawne NSPK nie zlikwidowało się, a tylko zmieniło nazwę z NSPK na Koło SPK 53 — nazwę otrzymaną od Zarządu Głównego SPK w Nowym Yorku.

Jakże można mówić o likwidacji skoro w tym roku będziemy obchodzić jubileusz 20-lecia istnienia naszej organizacji.

W statucie stanowym Koła widnieje wyraźnie, że nowa nazwa dotyczy tego samego Koła, w którym są wszyscy dawni członkowie z wyjątkiem kilku "opornych," niechcących podporządkować się decyzji większości przyłączenia się do zjednoczonej kombatanckiej grupy, tj. Federacji Swiatowej SPK.

Stwierdzamy w tym miejscu, że w komitecie Polish Veterans Assn. — Veterans Home Committee znajduje się w dalszym ciągu pięciu członków z których dwóch jest z Koła SPK 53, jeden jako skarbnik z Koła SPK 15 i następnych dwóch z Koła "Wierność Zołnierska."

Ponieważ członkowie komitetu doszli do wniosku, że dalsze istnienie tego funduszu jest bezcelowe z powodu niemożliwości kupna domu, postanowiono ten fundusz zlikwidować, a pieniądze społeczne rozdzielić według życzeń organizacji członkowskich.

Uczciwość nakazuje, aby przed Polonią wywiązać się szczerze z każdych organizowanych zbiórek. Zaden społeczny grosz w postaci różnych funduszy nie może być martwym, tak jak wiele jest martwych funduszy na terenie chicagoskim, a między innymi i fundusz zbierany na groby cmentarza na Monte Cassino.

Jeżeli cel nie zostaje osiągnięty zebrane pieniądze przeznacza się na potrzeby społeczne, albo zwraca się je ofiarodawcom. A zatem zgodnie z honorem kombatanckim członkowie Kół SPK 53 i SPK 15 wyrazili zgodę na przekazanie zlikwidowanego funduszu Harcerstwu Polskiemu w St. Zj. Natomiast Koło "Wierność Zołnierska" nie zgodziło się z tą decyzją i postanowiło swój udział przekazać na Dom SWAPu — Placówki 90.

Nie negujemy powziętej decyzji, bo uważamy, że Dom Placówki 90 spełnia pożyteczną rolę w społeczeństwie polonijnym, niemniej jednak wskazanym jest również poparcie naszych harcerzy, którzy są przecież przyszłością naszej Polonii i którym powinniśmy pomagać jak najwięcej.

Pożałowania godnym było wystąpienie referującego sprawę funduszu na walnym zebraniu tej organizacji, gdyż w nieetyczny sposób uzurpował sobie prawo dysponowania funduszem Koła SPK 53, wprowadzając zamieszanie wśród Kół kombatanckich, a tym samym błędnie informując redakcję "Dziennika Związkowego."

Po koleżeńsku zwracamy uwagę zarządowi Koła SPK "Wierność Zołnierska," aby w przyszłości unikał prowokacyjnych wystąpień.

Prosimy Panią Redaktor o zamieszczenie w "Dzienniku Związkowym" naszego sprostowania.

Zarząd Koła SPK 53
T. Kuczewski — prezes
J. Mikołajczyk — sekr.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA — WINGED BULL 6:3 W KLASIE "OVER-30"

Ostatni mecz w hali krytej Wisły "Over-30" w piątek 17 marca, był jeszcze jednym więcej sukcesem tej drużyny. Mecz grany był dla formalności (Wisła miała już "w kieszeni" tytuł mistrza grupy I); Winged Bull, drużyna z drugiego miejsca w tej grupie, zagrała o "prestiż". W początkowych minutach gry zagrażał Wiśle, ale kiedy zespół polski rozegrał się, Wisła odrobiła zaległości i odprawiła przeciwnika z wynikime 6:3.

Na liście najlepszych strzelców w tej lidze (czwarty) jest W. Faliński (14 bramek).

W piątek, 29 marca końcowe mecze w tej klasie o ogólne mistrzostwo halowe; o godz. 8-ej wiecz. gra Tanners — Winged Bull o trzecie i czwarte miejsce, o 9-ej wiecz. Wisła — Croatan o pierwsze i 2-gie miejsce turnieju halowego.

* * *

FINAŁ ROZGRYWEK W HALI KRYTEJ N.S.L.

W niedzielę, 24 marca odbyło się ciekawe zakończenie rozgrywek w hali krytej N.S.L. w Soccer City. W major Division, do finałów — tzw. "Final Four" zakwalifikowali się Maroons, Wisła, Pampas i Winged Bull. Mimo, iż na liście najlepszych strzelców Wisła miała 3-ch zawodników (Z. Kostrzewiński — 10, B. Drozd — 8, Z. Dusiewicz —7), a Pampas tylko jednego (9) — to jednak w meczu wyglądało to inaczej.

W normalnych meczach halowych grano 2 razy po 19 min. W meczach finałowych czas wydłużono, grając 3 tercje. O ile w pierwszej tercji Wisła prowadziła 1:0, o tyle w następnych opadła sromotnie na siłach i uległa lepszemu przeciwnikowi 1:4. Wisła w drugiej i 3-ej tercji tego meczu nie mogła sprostać przeciwnikowi, który lepiej rozłożył swe siły. W drugim meczu Winged Bull pokonał Maroons również 4:1. W meczu o 3-cie i 4-te miejsce "zawiedziona" Wisła pokonała Maroons 4:0, kończąc sezon w czołówce Ligi.

W międzyczasie odbył się mecz pokazowy (towarzyski) między reprezentacją N.S.L. starszych panów "Over-30" i byłych graczy Stings. Wprawdzie reprezentacja prowadziła do przerwy 3:2, ale dzięki Steffenghagen'owi — Sting wygrał 5:3. W reprezentacji — grali zawodnicy z Wisły—W. Rutka, J. Pyjek i W. Faliński.

* * *

W meczu finałowym Major Division spotkali się Pampas i Winged Bull.

W Wiśle grali: S. Siegl (bramka), M. Krawczyk, A. Dąbrowski, W. Tofilo, S. Pytel, Z. Duszkiewicz, S. Róg, H. Pikul. M. Skok, B. Drozd, A. Lipiński, Z. Kostrzewiński, K. Drabik, J. Krawczyk, W. Oratowski, R. Kozłowski, T. Kozłowski, kier. zespołu, W. Rutka, coach.

Bramkarz drużyny Pampas był najlepszy w lidze N.S.L., natomist bramkarz Wisły szósty na 26 drużyn.

Po meczu odbyło się w klubie Wisły pożegnanie najlepszego strzelca Wisły — Z. Kostrzewińskiego, wracającego do kraju. W zasadzie był on pomocnikiem, w hali krytej — był wyjątkowo skuteczny jako strzelec. Najważniejsze jest to, że chciał i przekazywał swe doświadczenie młodszym graczom Wisły. Jemu Wisła zawdzięcza m.in. tytuł mistrza stanu Illinois na rok 1984. Z. Kostrzewińskiego żegnało duże grono sympatyków, kolegów i Zarząd klubu Wisła. Będąc całym sercem po stronie drużyny, nieraz miał odmienne zdanie, niż sędziowie. Zawsze był "widoczny" i ostatnie jego sukcesy piłkarskie określono jako "drugą młodość". Wisła dziękuje sympatycznemu zawodnikowi i życzy, aby życie w kraju ułożyło mu się jak najlepiej.

LEGIA — GÓRNIK (ZABRZE) 2:2 W PUCHARZE POLSKI

Po drugiej bramce Górnika sędzia Wiesław Karolak omal nie przerwał meczu — jak podaje polska agencja prasowa. Jego kolega na bocznej linii został obrzucony kawałkami lodu. Dopiero interwencja Jacka Kazimierskiego uspokoiła kibiców. Do końca jednak spotkania nie mogli wybaczyć arbitrom niezbyt uważnego prowadzenia meczu.

Trenerzy byli bardziej powściągliwi w opiniach. Hubert Kostka tym razem nie miał nic do powiedzenia. Zaś Jerzy Kopa dyplomatycznie stwierdził, iż ocena pracy sędziego jest bardzo trudna. Zawodnicy obu drużyn i publiczność nie ułatwiali mu zadania.

Był to w zasadzie jedyny punkt pomeczowej konferencji prasowej. Innych pytań nie było. Obaj trenerzy zgodnie przyznali, że taktykę determinował wynik pierwszego spotkania w Zabrzu (3:1 dla Górnika). Legioniści więc dopóki mieli siły, atakowali. Jeżeli zdołaliby w tym czasie zdobyć dwa gole, mecz zapewne do końca trzymałby w napięciu. Strzelili tylko jedną bramkę, a gdy w 76 min. goście zdobyli gola z rzutu karnego, sytuacja stała się klarowna.

Hubert Kostka powiedział, że był pewny sukcesu dużo wcześniej. Dostrzegł, że legioniści tracą impet już około 55—60 min.

W pierwszej połowie ich gra była nawet ładna i emocjonująca, choć na śliskim i grząskim boisku wymagająca olbrzymiego wysiłku. Gdy zabrakło sił stało się jasne, że do pierwszego gola, zdobytego przez Andrzeja Buncora z rzutu karnego (faulowany był Tomasz Cebula), Legia drugiego już nie dorzuci. Przewaga jednej bramki była zbyt mała, aby awansować do półfinału Pucharu Polski.

Górnik znakomicie broniący się do tej pory, potrafił wykorzystać zniechęcenie ogarniające gospodarzy. Przeprowadził kilka błyskawicznych kontrataków i w 76 min. za faul A. Sikorskiego na Majce sędzia Karolak bez wahania wskazał punkt 11 m. Ryszard Komornicki wykorzystał okazję, choć miał przy tym sporo szczęścia. Piłka przetoczyła się pod brzuchem bramkarza Kazimierskiego.

Po chwili goście prowadzili już 2:1. Był to — zdaniem sprawozdawcy PAP — prezent sędziów, którzy nie zauważyli pozycji spalonej dwóch zabrzan. Nie miał on wprawdzie większego znaczenia, gdyż legioniści nie wykazywali już większej ochoty do gry. Strzelcem był Joachim Klemenz, choć połowa zasługi należy się Andrzejowi Zgutczyńskiemu, który wymanewrował Kazimierskiego.

Legionistom chodziło już tylko o ratowanie prestiżu. Porażka na własnym stadionie z zespołem z którym rywalizują o tytuł mistrza Polski, mogłaby mieć psychologiczne znaczenie. Już niedługo dojdzie ponownie do spotkania obu drużyn w meczu ligowym w Zabrzu. Andrzej Buncol zdołał w 87 min. strzelić wyrównującego gola, przy biernej raczej postawie obrony Górnika.

* * *

W pozostałych spotkaniach ¼ Pucharu Polski — Widzew pokonał Lecha Poznań 3:1 (0:0). W Gdyni Bałtyk wygrał 1:0 z (1:0) z ŁKS. W Katowicach GKS zwyciężył Igloopol Dębica 2:0 (1:0).

W półfinale pucharowych wystąpią: Górnik Zabrze, Widzew Łódź, GKS Katowice i Bałtyk Gdynia.

* * *

ZMARŁ JERZY SOLARZ

W Krakowie zmarł Jerzy Solarz w wieku lat 56, znany gimnastyk i olimpijczyk z Helsinek i Melbourne. Był on znakomitym gimnastykiem. Po zakończeniu czynnej kariery sportowej pracował w Zarządzie Polskiego Związku Gimnastycznego i był także przewodniczącym Kolegium Sędziów.

MARC GIRARDELLI — znany zjazdowiec narciarski na trasach mistrzostw świata. Na zdjęciu wygrywa slalom w Krjanskiej Gorze, Jugosławia. (UPI)

ST. GEORGE, GRENADA. — Wiceprezydent George Bush w bordo berecie, noszonym przez żołnierzy amerykańskich stacjonujących na Grenadzie, pozdrawia witające go tłumy. (UPI)

W Obronie Wolności Nauki w Polsce

Wystąpiła Rada Instytutu J. Piłsudskiego

New York, N.Y. (Inf. wł.) — W dniu 18 marca br. odbyło się w Nowym Yorku doroczne zebranie Rady Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, na którym uchwalono następującą rezolucję:

Projektowane zmiany w Ustawie o Szkolnictwie Wyższym stanowią zagrożenie swobód akademickich w Polsce.

Projekt władz PRL przewiduje eliminację autonomii uczelni i poddanie ich całkowitej kontroli partii i rządu.

W projekcie przewiduje się między innymi zastąpienie dotychczasowego systemu wyborów poprzez system mianowania rektorów i dziekanów oraz stosowanie kryteriów ideologicznych przy doborze personelu naukowego i studentów. Przewiduje się się również wprowadzenie obowiązkowego szkolenia w zakresie oficjalnej ideologii.

Projektowane zmiany sprzeczne są z tradycjami swobód akademickich, badań naukowych oraz autonomii uniwersytetów w krajach cywilizowanych.

Mając powyższe na uwadze, Rada Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce popiera działanie społeczności naukowej w Polsce w wysiłkach przywrócenia wolności akademickich i trzymania autonomii polskich szkół wyższych.

Rada wyraża opinię, że działania władz PRL skierowane przeciwko polskiej społeczności naukowej, powinny być wzięte pod uwagę przy rozpatrywaniu programów wymiany naukowej.

Na tym samym posiedzeniu Rada przyjęła z podziękowaniem sprawozdanie ustępującego Zarządu, uchwaliła budżet i plan pracy na następną kadencję.

Zarząd Instytutu został wybrany w niezmienionym składzie, a mianowicie:

Stanisław Jordanowski — prezes, Tadeusz A. Pawłowicz i Ludwik Teclaff — wiceprezesi, Wiesław Domaniewski — skarbnik i Janina Kulikowska — sekretarz.

Ze Sceny i Estrady

Nareszcie Mamy Kawiarnię!

Jeżeli dawno nie byliście w budynku Polish American Council, przy 2905 N. Milwaukee Ave., to któregoś popołudnia wstąpcie. Pod tym adresem, w piątek, rozpoczęła swoją działalność kawiarnia artystyczno-literacka Z.A.M.T.U.S., otwarta od wtorku do niedzieli włącznie, od 4 po południu do późnych godzin wieczornych. Mile witany jest każdy, kto po pracy chce przeczytać polską prasę, książkę, spotkać się ze znajomymi na kawie lub być uczestnikiem spotkania publiczności z artystą.

Jeżeli będzie to jeden z weekendowych wieczorów, około 8, to już przed wejściem dobiegną Was dźwięki muzyki puszczanej z taśmy: stare, piękne przeboje Hanki Ordonki: "Miłość ci wszystko wybaczy," Trudno," "Wystarczy kilka słów" i inne. Piosenki te są formą zaproszenia gości do środka i wprowadzeniem w kabaretowy nastrój.

Ewa Idrian i Andrzej Korewicki, którzy nowym programem kabaretowym pt. "I tu i tam," ponownie rozpoczęli w Chicago swoją artystyczną działalność, stworzyli program sięgający tradycją do Piwnicy pod Baranami, fin de siecle'u i programów znanych z repertuaru warszawskiego teatru Syrena. Ewa Idrian twierdzi, że właśnie te tradycje są najbliższe jej sercu, stąd tak dobrze czuje się w piosenkach z repertuaru Ewy Demarczyk: "Czerwonym blaskiem otoczona" i "Skrzypek Harcowicz."

Karabat jest częścią składową kawiarni, która w zamierzeniu ma stać się sceną dla aktorów w szerokim aspekcie tego słowa: dla rozproszonych po Stanach, dla gości z Polski, dla profesjonalistów i dla amatorów, którzy jeśli tylko łączą talent z miłością do sceny proszeni są o zgłaszanie się do kawiarni. Piosenka, tekst, taniec, pantomima, ruch sceniczny — te elementy przedstawień będą kontynuowane w Zamtusie wpisującym się w najbardziej uniwersalne nurty kabaretowych tradycji.

Siadając przy stoliku weźcie do ręki małą, złożoną w kwadracik wizytówkę lokalu. Na okładce nazwa i adres kawiarni, a w środku napisane są następujące słowa:

"Celem naszym jest stworzenie miejsca spotkań inteligencji polskiej i polonijnej. Poza działalnością kabaretową, chcemy oferować naszym gościom: małe formy teatralne, spotkania z poezją, wieczory z muzyką oraz wieczory autorskie. Zapraszamy do kawiarni na kawę, prasę, czy też spotkania towarzyskie."

Kawiarnia ma stać się miejscem spotkań dla ludzi, którzy chcą spotykać się z ludźmi i być obecnymi na spotkaniach muzycznych, poetyckich, autorskich oraz uczestniczyć w uczcie duchowej stworzonej przez kabaret.

E. Idrian jest śpiewem i tańcem, jest słowem i gestem skromnym w zasięgu, a silnym w wyrazie. Czuje się na scenie sobą, to co prezentuje jest jej bliskie emocjonalnie, żyje w śpiewanych przez siebie piosenkach aczkolwiek kto inny był ich prawykonawcą. Aktorzy jej towarzyszący są bardzo dobrzy mimo tego, że dla Andrzeja Korewickiego jest to debiut sceniczny. Zapytany w jakie tradycje wpisuje się on sam odpowiada, że ideałem dla niego, jako reżysera i aktora jest spektakl inicjowany przy żywym współudziale publiczności, spektakl każdego wieczoru wnoszący coś nowego, w którym więź aktorów na scenie zbiega się z żywą reakcją widzów.

Aktorzy prowadzący kawiarnię artystyczno-literacką Zamtus zapraszają do siebie. Obiecują, że każdy wieczór może być nowym i innym. Otwarcie kawiarni na pewno wypełnia lukę od dawna istniejącą w życiu chicagoskiej Polonii, nareszcie mamy kawiarnię, do której każdy codziennie może przyjść.

Anna Starska

Palacze w U.S.A.

Liczba palaczy w USA w ostatnich latach znacznie zmalała. Od 1974 r. podwoiła się natomiast liczba osób zażywających tabakę lub żujących tytoń. Wynosi ona obecnie 22 miliony. Lekarze przestrzegają jednak, że żucie tytoniu powoduje wypadanie zębów.

UPRZEJMIE ZAWIADAMIAMY O OTWARCIU NOWEGO BIURA

BARBAKAN
POLISH SERVICE CENTER

906 N. Damen Ave. • Tel.: 486-8467

- Wysyłka Paczek do Polski
- Zaproszenia
- Przedłużanie Paszportów
- Tłumaczenia
- Usługi Notarialne
- Pozwolenia na Pracę
- Bezpłatna Pomoc w Poszukiwaniu Pracy
- Porady Prawne
- Wynajmowanie Mieszkań

Biuro Otwarte 7 Dni w Tygodniu
Od Poniedziałku do Soboty 9 Rano-8 Wiecz.; Niedziela 11 Rano-4 Ppł.
Bezpłatne Konsultacje z Adwokatem Dwa Razy w Tygodniu:
Sroda 6 Wiecz.-8 Wiecz.; Sobota 10 Rano-12 Ppł.
Nasz adwokat oferuje pomoc w uzyskaniu rozwodu, w sprawach imigracyjnych, w przekroczeniach drogowych (niedozwolona prędkość i prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym)

Właściciel Marta Przybyła

CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE PONAD 50 LAT
Godziny: Pon. Czwart. 9:30-8:30, Wtorek, Sroda, Sobota 9:30-5:30,
Piątek 9:30-6:00 • Niedziela Zamknięte
Darmo parkowisko za sklepem • Bez dodatkowej opłaty przy płaceniu rachunków za gaz i elektryczność • Wymiana żarówek Edison • Niewielka opłata za płacenie rachunków za telefon, wodę i American Express przekazy.
Mamy artykuły popularnych firm znanych z jakości i wartości.
Dużo innych artykułów po okazyjnie niskich cenach, które nie są ogłaszane
Na wszystkie pory roku PŁASZCZE I ŻAKIETY znanej producji Fleet St. i inne 20% zniżki
Na święta wielkanocne KORONKOWE I ZWYKŁE OBRUSY wszystkie rozmiary, owalne, okrągłe i prostokątne za ½ CENY
Wybrana grupa MĘSKICH GARNITURÓW i SPORTOWYCH MARYNAREK 20 do 30% uprzatająca wyprzedaż
DZIEWCZĘCE SUKIENKI do szkoły i inne okazje 20% do 30% oszczędności inne 50% zniżki
Jeśli cokolwiek chcecie, a nie widzicie, prosimy pytać się naszych sprzedawców.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . . my możemy pomóc
- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

FREE!
CHILDREN'S HEALTH FAIR
Saint Mary of Nazareth Hospital Center
SOBOTA, 30 MARCA, 12 W POŁ. DO 4 PO POŁ.
SPOTKACIE RONALD McDONALDA!!!
DEPARTAMENT POLICJI CHICAGOSKIEJ UDZIELI INFORMACJI DOTYCZĄCYCH "ZAGINIONYCH DZIECI"
Pobieranie Odcisków Palców za Zgodą Rodziców i Tylko dla Zachowania w Aktach Rodziców
DOWIEDŹCIE SIĘ O:
- Zapobieganiu Zatruciu
- Należytym Odżywianiu
- Higienie Dentystycznej
- Zadaniach Rodziców
- Bezpieczeństwie w Samochodach i Innych

DZIECI MOGĄ:
- Patrzyć w Mikroskop
- Patrzyć Jak Zakłada Się Gips
- Zważyć Się, Mieć Zmierzone Ciśnienie Krwi i Temperaturę

PO WIĘCEJ INFORMACJI TELEFONUJCIE: 770-2224
SAINT MARY OF NAZARETH HOSPITAL CENTER
2233 West Division, Chicago, Illinois 60622
NAPOJE CHŁODZĄCE!—NAGRODY!—KLOWNY!—MUZYKA!

Zmarł Arkady Fiedler

7 marca zmarł w wieku 90 lat znakomity pisarz i podróżnik polski — Arkady Fiedler.

Arkady Fiedler — uczestnik powstania wielkopolskiego 1918-1919 — debiutował jako literat jeszcze w okresie studenckim (w 1917 r.) w piśmie "Zdrój" cyklem wierszy pt. "Czerwone światło ogniska," pierwsza jego książka, stanowiąca echo podróżniczych wędrówek pt. "Przez wiry i porohy Dniestru" wyszła w 1925 r.

W dwa lata później wyjechał na wyprawę myśliwską do Norwegii, a w 1928 r. wyruszył na pierwszą wielką wyprawę do Brazylii; przywiózł nie tylko bogate zbiory przyrodnicze i etnograficzne, ale i wrażenia — zawarł je w felietonie dla pism warszawskich i poznańskich, później zaś w książkach: "Bichos, moi brazylijscy przyjaciele" oraz "Wśród Indian Koroadów."

Wkrótce, jako członek wyprawy przyrodniczej, udał się w nową podróż nad Amazonkę i do Peru. Następne lata znaczone były podróżami do Kanady i książkami: "Ryby śpiewają w Ukajali." "Zwierzęta z lasu dziewiczego" oraz "Kanada pachnąca żywicą. Rok 1936 przyniósł mu nagrodę literacką Poznania oraz srebrny wawrzyn Polskiej Akademii Literatury. Wyruszył znowu do Palestyny, na Madagaskar i na Tahiti, gdzie zastała go wojna.

W latach 1939-1942 służył w Wojsku Polskim we Francji i Wielkiej Brytanii, pływał na polskich statkach handlowych (książki "Dziękuje ci kapitanie," "Dywizjom 303").

W 1946 r. powrócił do kraju. Nadal podróżował m. in. do Meksyku, Północnego Wietnamu, Laosu i Kambodży, wielu krajów Afryki Zachodniej, Ameryki Północnej i Południowej oraz Azji. W rezultacie tych podróży Arkady Fiedler napisał 32 książki wydane w łącznym nakładzie 10 milionów egzemplarzy. Wśród 300 wydań ponad 150 ukazało się w Polsce.

Z okazji 90 urodzin pisarza w listopadzie ub. r. Wydawnictwo Poznańskie opublikowało trzy jego książki: 21 edycję "Dywizjonu 303," 12 wydanie książki "Dziękuje ci, kapitanie" oraz pierwsze wydanie "Rodu Indian Algonkinów" — książki napisanej wspólnie z synem Markiem.

Carter Krytykuje Reagana

New York (CT, UPI) — Były prezydent Jimmy Carter skrytykował Ronalda Reagana za "brak postępu w rozmowach pokojowych na Bliskim Wschodzie". Stwierdził, że "Reaganowi udało się nie być odpowiedzialnym za wszystko co jest nieprzyjemne". Podczas wywiadu w programie "60 Minutes" Carter dokonał analizy krytycznej posunięć Białego Domu. "Kiedy ja byłem tutaj (w Białym Domu) było wiadomo kto jest odpowiedzialny. Teraz nie ma pewności" — powiedział były prezydent.

Carter zarzucił Reaganowi, że nie zaakceptował on odpowiedzialności za przebieg rozmów pokojowych na Bliskim Wschodzie oraz brak postępu w rozwiązaniu problemów ubogich obywateli USA. Carter przewiduje, że polityka ekonomiczna Reagana spowoduje "pogorszenie się sytuacji w rolnictwie i postępujący rozkład amerykańskich instytucji finansowych i banków". Powiedział: "Nie mogę wymienić ani jednego osiągnięcia dyplomatycznego, którego autorem jest Ronald Reagan".

Były prezydent zarzuca obecnemu zaprzestanie wysiłków w celu ukrócenia aktów gwałtu przeciwko prawom człowieka w Chile. Uważa on również, że właściwym posunięciem byłyby rozmowy sekretarza stanu George'a Shultza z przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasserem Arafatem. "Nie widzę w jaki sposób można byłoby osiągnąć pokój na Bliskim Wschodzie bez udziału Palestyńczyków" — oświadczył Carter.

Nie oszczędził także senatora Edwarda Kennedy'ego — "Nie wydaje mi się, aby jakikolwiek Kennedy miał szanse zostać prezydentem".

Kampelman Powiedział: 'Nie Macie Racji'

Washington. (CST) — Szef amerykańskiej delegacji biorącej udział w negocjacjach z Sowietami w Genewie, demokrata, Max Kampelman, powiedział członkom Izby, że rezygnacja z produkcji pocisków MX "przeszkodziłaby" jego wysiłkom osiągnięcia porozumienia ze Związkiem Sowieckim.

Posuwając się nieco dalej, Prezydent dodał, "stracilibyśmy nadzieję" na porozumienie gdyby sprawa MX "upadła."

Kampelman przybył do Washingtonu z Genewy w celu przekonania członków Izby o konieczności zatwierdzenia sumy $1.5 miliarda na budowę pocisków.

Reakcja Moskwy była natychmiastowa — "Stany Zjednoczone nie są zainteresowane ograniczeniem zbrojeń."

Po spotkaniu z członkami Izby, Kampelman powrócił do Szwajcarii. Zwracając się do tych członków Izby, którzy byli przeciwni produkcji pocisków MX, Kampelman powiedział, "nie ma racji" i ostrzegł, że rezygnacja z nich ukaże Sowietom iż Stanom Zjednoczonym brak "mocy, zdecydowania i woli."

Prezydent powiedział "Sowiety nie zgodzą się na kompromis z dobroci serca, tyko z wyracowania. I tylko na taki kompromis, który zapewni im maksymalne korzyści. Bez nich nie zrezygnują ze swoich pocisków, podobnych do MX."

Głosowanie Strajkujących Pracowników PAN AM

Nowy York. (UPI) — We wtorek, 5,800 członków związku zawodowego, do którego należą mechanicy samolotowi, dyspozytorzy ruchu oraz pracownicy zatrudnieni w dziale bagażowym, wypowiedzą się na temat propozycji zakończenia trwającego od 28 lutego strajku, jaki zorganizowany został przez pracowników linii lotniczych PAN AM.

Wtorkowe głosowanie zdecydować ma o zatwierdzeniu tymczasowej umowy, która uzgodniona została w sobotę.

Rebelianci Spalili Listy Wyborców w Salwadorze

San Salvador (CT) — Lewicowi rebelianci zaatakowali cztery ratusze w środkowej i wschodniej części kraju. Ratusze zostały spalone razem z dokumentacją dotyczącą wyborców. Wybory w Salwadorze mają odbyć się za pięć dni. Nie zanotowano ofiar.

W ciągu ostatnich pięciu tygodni rebelianci spalili 17 budynków municypalnych i 11 ośrodków telekomunikacyjnych. Jakkolwiek listy wyborców zostały zniszczone Główna Rada Wyborcza posiada mikrofilmy spalonych dokumentów. Rada jest przekonana, że ostatnie wydarzenia nie będą miały wpływu na wynik wyborów.

OFALLON, MO. — Pra-pra-babcia Lucille Thompson lat 88 była bohaterką Krajowego Turnieju Tae Kwon Do, jaki się odbył to na początku marca. (UPI)

Kolejne Zwycięstwo Prezydenta

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mym czasie co rozmowy rozbrojeniowe w Genewie. Kongresman Les Aspin stwierdził: "Kongres byłby szalony gdyby swoją decyzją zaszkodził wynikowi negocjacji".

Republikanie, szczególnie Reagan, podkreślali wielokrotnie, że pociski MX są konieczne do ukazania Sowietom siły, jaką dysponują Stany Zjednoczone. Prezydentowi udało się wytłumaczyć niektórym senatorom i kongresmanom, że głosowanie przeciwko pociskom MX jest równoznaczne z głosowaniem przeciwko pokojowi na świecie.

W zeszłym roku Kongres zatwierdził 1.5 miliarda dolarów na budowę 21 pocisków MX w roku budżetowym 1985. Jeżeli wynik następnego i ostatniego głosowania Izby będzie pomyślny Stany Zjednoczone wzbogacą swój arsenał o 42 pociski MX.

Kongresmani ze stanu Illinois głosowali w następujący sposób: wszyscy republikanie głosowali za produkcją pocisków. Demokraci nie byli tak jednomyślni, kongresmani Frank Annunzio, Terry Bruce, Cardiss Collins, Richard Durbin, Lane Evans, Kenneth Gray, Charles Hayes, Dan Rostenkowski, Marty Russo, Gus Savage i Sydney Yates głosowali przeciwko, natomiast William Lipiński i Melvin Price głosowali za przydzieleniem funduszów na produkcję pocisków.

Zbrojne Starcia w Bejrucie i Sajdzie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Libanu, że stacjonowanie UNIFIL (tj. wojsk pokojowych 10 państw o liczebności 7 tys. żołnierzy) okazało się bez znaczenia ze względu na izraelskie akcje w południowym Libanie.

Przedstawiciele Libanu i ONZ nie skomentowali, jak do tej pory artykułu w gazecie.

Tymczasem w Jerozolimie minister obrony Izraela, Yitzhak Rabin ostrzegł wczoraj partyzantów szyickich w południowym Libanie, którzy ciągle atakują w pobliżu granicy z Izraelem, że Izrael zastosuje politykę "spalonej ziemi," czyli doszczętnego wyniszczenia w tym rejonie Libanu.

Przemawiając na zamknięcie sesji Komitetu Spraw Zagranicznych i Bezpieczeństwa przy Knessecie, Rabin oświadczył, że taka polityka zakłada akcje odwetowe przeciwko partyzantom w południowym Libanie, a odległość położonych baz na terenie tego kraju, nie gra żadnej roli.

Premier Izraela Shimon Peres zapowiedział wczoraj, że wojska izraelskie zakończą akcję wycofywania się z Libanu w ciągu najbliższych 8-10 tygodni. Perez przemawiał na spotkaniu ze studentami w Nazarecie, w północnej części Izraela. Powiedział on między innymi, że obecna sytuacja jest sprawą "życia i śmierci." Około 640 żołnierzy izraelskich zginęło od czasu inwazji Izraela na Liban, a w obecnej chwili wojska izraelskie są obiektem ciągłych ataków ze strony muzułmańskich partyzantów, szyitów. Peres stwierdził również, że północnym granicom Izraela nie zagrażają teraz Palestyńczycy i PLO, ale właśnie szyici, którzy stanowią 80% ludności mieszkającej w południowym Libanie.

Dzisiaj oddziały izraelskie napadły na szyicką wioskę, zatrzymując około 100 osób na przesłuchanie. Żołnierze przeszukali każdy dom w wiosce Chahour, na wschód od rzeki Litani. Najazd Izraelczyków na wioskę jest reakcją na liczne napady szyitów na pozycje izraelskie w tym rejonie.

Nakasone Godzi Się Na Dalsze Ustępstwa

Tokio (UPI) — Premier Japonii Yasuhiro Nakasone, dążąc do wyeliminowania istniejących pomiędzy USA i Japonię tarć, zarządził wprowadzenie w życie nowych ustępstw, które doprowadziłyby w konsekwencji do udostępnienia rynków japońskich dla towarów zagranicznych.

Rząd japoński podał do wiadomości, że zamierza rozpocząć w kwietniu kolejną rundę rozmów na temat udostępnienia rynku japońskiego dla towarów zagranicznych. Seria podobnych rozmów przeprowadzonych w przeszłości, nie przyniosła spodziewanych wyników i nie zadowoliła Stanów Zjedn., ani innych partnerów handlowych Japonii.

Warunki Atmosferyczne Opóźniły Zwrócenie Kutra Torpedowego

Kunsan, Korea Południ. (UPI) — Trudne warunki atmosferyczne i wysoka fala na morzu, udaremniły zwróceniu władzom chińskim kutra torpedowego, który zniesiony został wraz z załogą na wody terytorialne Korei Południ. Na pokładzie łodzi wybuchł bunt, w wyniku którego 6 członków załogi poniosło śmierć.

Łódź miała być zwrócona w środę. Wskutek wysokiej fali, termin ten został przesunięty na czwartek.

Łódź torpedowa, o wyporności 40 ton, znajduje się w porcie południ. koreańskim Kunsan, w odległości 115 mil na południ. zachód od Seulu.

Spotkanie Ministrów Państw NATO

Luksemburg (UPI) — Stany Zjednoczone zaprosiły ministrów obrony 14 państw NATO na spotkanie poświęcone sprawie udziału sprzymierzonych krajów w programie "wojen gwiezdnych." Naczelny dowódca sił Paktu generał Bernard Rogers przedstawił ministrom raport dotyczący ograniczenia ilości pocisków nuklearnych krótkiego zasięgu.

Natomiast sekretarz obrony Caspar Weinberger zaapelował do państw NATO o pomoc naukową, w opracowaniu programu obrony z kosmosu.

Minister obrony Niemiec Zachodnich Manfred Woerner powiedział, że amerykański program obrony z kosmosu był głównym czynnikiem, który zmusił Związek Sowiecki do udziału w rozmowach rozbrojeniowych.

Nie podano szczegółów planu redukcji ilości pocisków. General Rogers powiedział tylko, że ma zamiar zmodernizować arsenał NATO.

Caspar Weinberger zaprosił także do udziału w badaniach nad "wojnami gwiezdnymi" Francję, Izrael, Australię i Japonię.

W zamian za współpracę wymienionych państw, Stany Zjednoczone opracowałyby nie tylko system obrony przed balistyczną bronią międzykontynentalną lecz także przed bronią średniego i krótkiego zasięgu.

Zasady współpracy zostałyby zawarte w indywidualnych porozumieniach z każdym z zainteresowanych krajów.

Do chwili obecnej, Stany Zjednoczone wycofały 1,000 przestarzałych pocisków atomowych z terenu Europy Zachodniej i planują dalsze ich wycofywanie. Zostaną one zastąpione pociskami samonaprowadzającymi i rakietami Pershing II.

Myśl

Stare prawo "oko za oko" prowadzi do ślepoty wszystkich.

Martin Luther King

Zjazd Komunistycznej Partii Na Węgrzech

Budapeszt, Węgry (CSM) — W poniedziałek rozpoczął się 13 zjazd partii Janosa Kadara.

W przemówieniu rozpoczynającym obrady, Kadar skoncentrował uwagę na trudnościach gospodarczych kraju i na błaganiach o zrozumienie tych trudności przez społeczeństwo.

Niemniej jednak, co ciekawe, zjazdowi nie towarzyszy tym razem tradycyjna oprawa. Nie wystawiono portretów przywódcy, ani jego "pomocników." Ulice nie są obwieszone sloganami, ani flagami. Nawet narodowymi.

Skromnie także wygląda wnętrze sali konferencyjnej, gdzie stoi tylko podium, na tle cytatu z Lenina.

Umiarkowany aplauz towarzyszył przemówieniu Kadara. Nie doszło tym razem do owacji na stojąco, tak typowych w innych krajach bloku sowieckiego.

Kadar napomknął w swoim przemówieniu o paru istotnych problemach. Między innymi wspomniał o sceptycyźmie społeczeństwa oraz o jego słabości ideologicznej, o braku socjalistycznej świadomości u młodych ludzi i ich zapatrzeniu na Zachód.

Kadar nawiązał także do nowych przepisów prawnych dotyczących wyborów w przyszłym roku, mówiąc o "jednakowych możliwościach dla każdego" we wszystkich sprawach publicznych. Chodzi o wybory, w których na każde miejsce w Parlamencie kandydować będą co najmniej dwie osoby. Podobnie ma być w wyborach do rad lokalnych. Oczywiście, nie oznacza to przyjęcia zasad pluralizmu, czy też rezygnacji z systemu jednopartyjności socjalistycznego państwa. Niemniej jednak nawiązuje do wysiłków na rzecz ogólnonarodowego pojednania, o jakim była mowa po roku 1956.

Kadar mówił o przyznaniu większego znaczenia związkom zawodowym, chociaż raczej należy to "włożyć między bajki," niż przewidywać, że stanie się rzeczywistą praktyką.

Wszelkie domysły na temat ewentualnego ustąpienia Kadara, jako szefa partii, wydają się być bez podstaw. Wygląda na to, że Kadar jest przekonany o ponownym wyborze pod koniec tego tygodnia, a jego postawa sugeruje, że nie stanie się inaczej.

USA Potępiły Irak

(CT) — Stany Zjednoczone oświadczyły, że Irak pogwałcił prawo międzynarodowe używając podczas ostatniej ofensywy przeciwko Iranowi broni chemicznej. Departament Stanu oświadczył, że sekretarz George Shultz powiadomił ministra spraw zagranicznych Iraku, Tariq Aziza, że Stany Zjednoczone spodziewają się, iż kraj ten zaprzestanie natychmiast stosowania broni chemicznej.

USA potępiły Irak w zeszłym roku za stosowanie broni chemicznej, zabronionej przez konwencję międzynarodową. Aż do wtorku Departament Stanu uchylał się od oskarżenia Iraku. W wyniku napływających raportów i oświadczeń lekarzy z Europy Zachodniej, którzy zbadali ofiary ataku, Departament doszedł do wniosku, że Irak rzeczywiście zastosował broń chemiczną w wojnie z Iranem.

Jeden z 33 żołnierzy irańskich przetransportowanych do szpitali w Europie Zachodniej zmarł w Wiedniu. Lekarze stwierdzili, że zgon nastąpił w wyniku działania gazu musztardowego (iperytu). Kolejna ofiara gazu zmarła we wtorek w Londynie.

Sąd Najwyższy o Uprawnieniach Homoseksualistów

Washington. (CT) — Sąd Najwyższy próbował we wtorek podjąć decyzję w sprawie orzeczenia niższej instancji sądowej, która obaliła istniejące w stanie Oklahoma prawo, na mocy którego nauczyciele wypowiadający się pozytywnie na temat uprawnień homoseksualistów — mogli być zwolnieni z posady.

Ponieważ sąd nie podjął ostatecznej decyzji (wynik głosowania wśród sędziów brzmi 4 do 4), orzeczenie wtorkowe Sądu Najwyższego nie posiada żadnej wartości w sensie precedensowym. Oznacza ono po prostu, że wyrok federalnego Sądu Apelacyjnego, został poparty przez równie podzielony w swej opinii zespół sędziowski Sądu Najwyższego.

Homoseksualiści są zadowoleni z wczorajszego orzeczenia sądu. Twierdzą oni, że fakt, iż sąd nie mógł podjąć roztrzygającej decyzji w sprawie uprawnień homoseksualistów — oznacza, że społeczność homoseksualistów reprezentuje pewną siłę i może domagać się zmian praw, które uważane są za dyskryminacyjne w stosunku do nich.

Na podstawie orzeczenia sądu wynika, że sąd niższej instancji uprawniony był do obalenia prawa, które wbrew zasadom konstytucji — ograniczało wolność swobody wypowiedzi homoseksualistów w stanie Oklahoma.

Wynik głosowania w zespole sędziowskim brzmiał 4 do 4 dlatego, że sędzia Lewis Powell, którego głos stanowi często przysłowiowy języczek uwagi, był nieobecny z powodu choroby.

"Kula Ognista"

(CST) — Gigantyczna "kula ognista" zmieniająca kolor pojawiła się w południowo-wschodniej części nieba. Naukowcy uważają, że był to meteor. Kontrolerzy ruchu powietrznego od Chattanooga (Tenn.) po Orlando (Fla.), zaobserwowali meteor po jego wejściu w atmosferę ziemską (50 mil na północny wschód od Atlanty). Smithsonian National Museum of Natural History w Washingtonie zbiera dane na temat zjawiska. Trwają poszukiwania części meteorytu.

Przywódca Brazylii Poddał Się Trzeciej Operacji

Sao Paulo, Brazylia (CT) — Prezydent-elekt Brazylii Tancredo Neves poddał się trzeciej z kolei operacji jelit. Operacja przeprowadzona została we wtorek, w 12 dni po pierwszej. Władze podały do wiadomości, że trwająca 5 godzin operacja, która miała na celu zahamowanie krwawienia, okazała się skuteczna.

Rzecznik prasowy Antonio Britto stwierdził, że operacja przyczyniła się skutecznie do zahamowania krwawienia. Liczący lat 75 Neves poddał się pierwszej operacji w dniu 14 marca — na kilka godzin przed wyznaczonym terminem jego inauguracji.

Nagrody Za Zeznania o Przestępstwach Gangów?

W poniedziałek dwa komitety Rady Miejskiej wystąpiły z propozycją nowego rozporządzenia miejskiego w myśl, którego mieszkańcy miasta mieliby być nagradzani za dostarczanie informacji, dotyczących przestępczej działalności członków gangów.

Propozycję tę przedstawił przewodniczący komitetu d/s osiedli mieszkaniowych Ald. Miguel A. Santiago (31 warda) i natychmiast został poparty przez Komitet Administracyjny, wraz z przewodniczącym Johnem S. Madrzykiem (13 warda).

Propozycja ta nie precyzuje skąd będą pochodzić pieniądze na sfinansowanie takiego projektu, ale alderman Santiago sugerował, że mogłyby pochodzić z funduszy federalnych, przeznaczonych na rozwój miasta.

Nagroda za udzielenie informacji wiodącej do postawienia członka gangu w stan oskarżenia wynosiłaby $5 tys.

Komputeryzacja Ruchu Drogowego

Przewodniczący Rady Powiatu Du Page, Jak Knuepfer przystąpił do realizacji planu komputerowej kontroli ruchu drogowego w tym powiecie.

W poniedziałek zainstalowano tego rodzaju próbny system przy Maple Ave. w miasteczkach Lisle i Naperville.

Bank Of Boston Odmawia RPA Pożyczek

Boston (UPI) — Bank of Boston nie będzie udzielał pożyczek bankom z Republiki Południowej Afryki z powodu "wstrętnej" polityki segregacji rasowej prowadzonej przez rząd tego kraju.

Przedstawiciel banku oświadczył, że apartheid wywiera negatywny wpływ na "polityczną i ekonomiczną stabilizację w tym kraju.

Największy bank Nowej Anglii nie udzieli dalszych pożyczek prywatnym bankom RPA. Zaciągnięte do tej pory pożyczki będą musiały zostać spłacone w terminie.

Bank of Boston udzielił 9 bankom Afryki Południowej pożyczek na sumę 75 milionów dol. Bank potwierdzi jednak listy kredytowe dla swoich klientów, którzy eksportują wyroby do RPA o ile transakcje przez nich przeprowadzone nie będą w konflikcie z przyjętą przez Bank of Boston zasadą.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, babcia moja, siostra moja, szwagierka moja i ciocia nasza, śp.

Rozalia Szczepaniec

(z domu Żebrowska)

(matka śp. Anieli Szklarz, siostra śp. Leona, śp. Edwarda i śp. Feliksa Żebrowski)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go marca 1985 roku, o godzinie 6:30 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 6-ej wieczorem, w czwartek po godzinie 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29-go marca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Genowefy (msza św o godzinie 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Roman, mąż; **Seweryn Szklarz**, wnuk; **Helena Gunthner**, siostra; **Gertruda Żebrowska**, bratowa; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation
5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
Tel.: (312) 282-1188 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz Biura Podróży

WARSZAWA
DLA OSÓB PRZYJEŻDŻAJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — $ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotówki)

CHICAGO	$927	LOS ANGELES	$1038
BOSTON	$794	SAN FRANCISCO	$1038
DETROIT	$883	PHILADELPHIA	$862
MIAMI	$966	WASHINGTON	$849
SEATTLE	$1178	BALTIMORE	$849
NEW YORK	$799		

z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Polski

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO "EAGLES"-BIAŁE ORŁY

Znakomite spotkanie rozegrały w ubiegłą niedzielę jedenastki Eagles i Schwaben. W spotkaniu o pierwsze miejsce i $500 dolarów premii, drużyny włożyły dużo wysiłku i ambicji, dostarczając widowni niesamowitych emocji, którymi można było obdzielić z powodzeniem wszystkie pozostałe spotkania.

Spotkanie stało na wysokim poziomie i tylko na widowni słychać było ciągle "uuch" i "aaach".

Piłkarze "Eagles" zagrali najlepsze spotkanie tego sezonu w hali i zwycięsko wyszli z batali ze Schwaben 2:1. Obie bramki strzelił Ostrowski. Tak walczącego zespołu polskiego dawno już nie widzieliśmy. Dobra szybkość rozgrywanych akcji i przyspieszenie pod bramką, a także masa strzałów, z których tylko dwa znalazły się w siatce przeciwnika, co w dużej mierze jest zasługą znakomicie broniącego bramkarza zespołu niemieckiego.

Gra przeważnie toczyła się na połowie Schwaben i nasza drużyna — pisze Janusz Ciszek, — miała przewagę, jednak tym razem nie zapomniała o zabezpieczeniu tyłów, co sprawiało dużo trudności przeciwnikom w przedostaniu się na przedpole również dobrze broniącego Putny.

Drużyna Schwaben nie mogąc dać rady dobrze grającemu "Eagles", zaczęła grać bardzo ostro, do czego dopuścili sędziowie, wywołując gwałtowne reakcje na widowni. Gra się zaostrzyła, a u zawodników zaczęło się "polowanie" na kości. Sędziowie zamiast karać obie drużyny, widzieli faule tylko u zawodników "Eagles". Niektórzy widząc co wyprawiają sędziowie, nie potrafili trzymać języka za zębami, co panowie w "czarnych uniformach" karali 4-ma dodatkowymi minutami, co pozwoliło Schwaben strzelić honorową bramkę, gdy Kieca z zespołu polskiego odsiadywał 6 minu karnych. Zresztą Kieca, Trzyna i Ostrowski zawsze są równo cięci na boisku, gdyż stanowią największe zagrożenie dla przeciwników.

Możemy mieć pretensje do zarządu Ligi Metropolitan, że obsadziła spotkanie tak słabymi arbitrami, którzy tendencyjnie prowadzili ten mecz, że najstarsi już czegoś podobnego nie pamiętają. Tym większa jest zasługa drużyny "Eagles", która mając przeciwników nie tylko w zespole Schwaben, potrafił wyjść zwycięsko z tego spotkania.

Po meczu licznie zebrana publiczność nagrodziła zawodniów owacją, gdyż stworzyli widowisko, które długo będziemy wspominać — kończy Ciszek. Cała drużyna zasłużyła na najwyższe uznanie i należy sobie życzyć, abyśmy oglądali takie spotkania jak najczęściej również na otwartych boiskach.

* * *

Już w przyszłą niedzielę rozegrana zostanie runda pucharowa na otwartych boiskach. Drużyna "Eagles" spotka się z arcygroźną drużyną United Serbs (mistrz hali) w Hanson Park. Godzina nie jest jeszcze ustalona w chwili oddawania tego materiału do druku, — więc prosimy telefonować do klubu Eagles, na tel. 252-9551 lub wstąpić do lokalu klubowego 3519 W. Fullerton Ave. w Chicago.

* * *

Do Chicago przyjechał ponownie Antoni Rogoza, wieloletni zawodnik, trener, a także "Old-boy" Eagles. Serdecznie witamy!

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6 do 8 rano
WVVX 103.1 FM
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

★ Praca Żeńska

MASZYNISTKA/ FAKTURZYSTKA
(Typist/Biller)
Musi pisać szybko na maszynie, i Musi dobrze mówić po angielsku. 37/ godzin tygodniowo. Dobre wynagrodzenie i świadczenia. Okolica Cicero-Armitage.
Dzwonić 772-0400
Prosić Teresę

RN'S
With home health experience. Full or part time. Needs car, bi-lingual: Polish — English.

CNA
Needs car, Polish — English speaking. Full time —part time-
762-0771

★ Praca

HARDWARE CLERK
Some mechanical experience preferred. Bilingual (English-Polish) Good competitive salary and bonus.
SCHUHAM HARDWARE
3401 W. Chicago Ave.
638-8216

FULL TIME
CLEANING HELP
For residential house cleaning. Starting salary $4.50 an hour. If trained or experienced, salary negotiable. Monday-Friday, 7:30 A.M.-5:30 P.M.
934-4861

WANTED SALES PERSON
With experience, must speak fluent English, and have own car.
CALL 792-3152

FULL — PART TIME —
RETIREES — 2ND INCOME
Or financial independence in exciting and expanding field. No investment necessary. Work from home.
Call Or You Won't Know!
GILBERT & ASSOCIATES
256-6880

PRINTING
Excellent AB Dick Press Operator with T-51 experience. Growing Company nr. N.W. Station. Dwntwn. Chicago. Camera & Stripping helpful. Good salary/beneifts.
Call Becky • (312) 421-1171

★ Praca Męska

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY SZLIFIERZ
595-6055

Dobry Mechanik Samochodowy
Musi mówić trochę po angielsku.
Dobre wynagrodzenie.
Zgłaszać się osobiście.
WESTERN OLDS
3645 N. Western Ave.
281-2157

Potrzeba Doświadczonych
MOLD MAKERS
ORAZ FREZERÓW
588-5007

ZATRUDNIĘ pracowników z doświadczeniem przy sidingu. Zarobki powyżej $400. Tel.: 777-2169.

Potrzebny
KIEROWCA
z amerykańskim prawem jazdy
— oraz —
SPRZEDAWCA
ze znajomością angielskiego do sklepu z dywananie.
TEL.: 384-5335

★ Pomoc Domowa

LIVE-IN HOUSEKEEPER WANTED
Elmwood Park
CALL RICHARD
458-8220

LIVE IN HOUSEKEEPER CHILDCARE
Cooking. Must have drivers license.
Call between 9 a.m. — 4 p.m.
931-4113

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA kobieta do piekarni ze znajomością języka angielskiego. 772-5147.

MEDICAL
SECRETARY WANTED
for Lawrence/Kedzie Medical Ctr.
Call: 267-2944
From 1 p.m. — 7 p.m. daily

SEKRETARKA
Do ogólnej pracy biurowej z dobrą znajomością języka angielskiego i umiejętnością pisania na maszynie.
Po umówienie prosimy dzwonić do:
STEEL CRAFT
235-6661
Pytać o Sophie

★ Praca

OUR HOUSEKEEPING DEPARTMENT
Is seeking a full time person. (Male-Female) to work from 6:30 A.M. to 2 P.M. Some weekends included. 5 Days per week. The ideal candidate should be bi-lingual and have 1 year experience.
Apply:
Warren Bar Pavilion
66 W. Oak St.
Chicago, Illinois
PLEASE APPLY
IN PERSON
NO PHONE CALLS

IMIGRANT SPECIALIST
BILINGUAL/POLISH
Provide technical immigration and social services to clients who are involved in the consular visa process by assessing client's immigration status and by establishing and maintaining a professional therapeutic relationship. BA with emphasis in social studies. Competitive salary plus full range of excellent benefits. Send resume in confidence to:
Renee Stern
Travelers & Immigrants Aid
327 South LaSalle
Chicago, Illinois 60604

SPRZEDAWCA SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
"Z" Frank Chevrolet, poszukuje 2 sprzedawców mówiących biegle po polsku. Dobra zapłata, komisowe, ubezpieczenie, bonusy i "DEMO". Tylko doświadczonych prosimy o zgłaszanie się.
Dzwonić do Jeff Jaffrani
465-2000

Maintenance
YEAR ROUND FULL TIME
Immediate opening. Background in carpentry, electricity. H.V.A.C. and pneumatic controls. Apply in writing to: Board of Education District 99, 1860 63rd St., Downers Grove, Illinois 60516.

EXPERIENCED
Mattison or Blanchard
GRINDER
Full time days or nights. Must be experienced. Excellent salary and benefits. Apply or call:
MIDWEST GRINDING CO.
3350 W. TOUHY Skokie
phone 640-1788

Restaurant
CHI-CHI'S
The Great American Success Story!
New Restaurant Opening Soon!

Who would've believed that the latest American dream-come-true would be a Mexican restaurant? Yet in 6 short years we're one of the most successful restaurant chains in the country. We offer career opportunities to match our success.
• Top-notch training • Fast-track advancement
• Excellent compensation and benefits.
If you have had restaurant experience and desire a career with us in the following areas:

• Food Servers	• Bussers	• Dishwashers
• Line Cooks	• Prep Cooks	• Hosts/Hostesses
• Bartenders	• Cocktail Servers	• Broiler Cooks

Please APPLY IN PERSON, Mon.-Sat., 9 A.M.-7 P.M.
—at: CHI-CHI's—
240 Town Center Lane, Glendale Heights, Ill. 60139
(corner of Army Trail and Bloomingdale Road)
or 4601 Lincoln Mall, Matteson, Ill.
A Voluntary EEOC Employer

CUSTOMER SERVICE REPRESENTATIVE
This is an important position with one of the nation's newest and largest cable TC companies. Here you will juggle several responsibilities including: customer inquiries and complaints; processing changes of service, adjustment request and disconnection of service; act as the key liaison between the company and customers.

The individual we seek must be detail-oriented and flexible to work any shifts in a highly structured atmosphere, full or part-time. Excellent communication skills, a mature, pleasant personality and 2+ years experience dealing effectively with customers in a service organization is essential. CRT operation, telephone experience and knowledge of on-line billing systems is preferred.

Bilingual ability a strong plus, (English/Polish, and English/German).

Applications will be taken daily at our Chicago office at:
Group W Cable of Chicago,
3970 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL 60641
Equal Opportunity Employer M/F/H/V
Women and Minorities Are Encouraged To Reply

GROUP W CABLE OF CHICAGO The Right Connection

★ Praca

TOOL & DIE MAKER
Small manufacturing company seeks experienced Tool & Die Maker. 5 years experience in Blanking, Forming & Progressive Dies. Must have own tools. Competitive salary & benefit package. Apply in person.
MIDWEST ELECTRIC
1639 W. Walnut St., Chicago

STAINLESS STEEL COMPANY
Needs Cut to Lenght Operator
And set up person on slitter, must speak English. Non-smoker, contact Charlie.
459-6060

Auto Body Man-loc. Belmont & Western, at least 2 yrs, exp. Gd. working cond. Flex. hrs. Pay commensurate w/exp.
327-6165

★ Do Wynajęcia

ATRAKCYJNA
WYCIECZKA SAMOLOTOWA
do Washingtonu. 4-7 kwietnia. Zwiedzanie z przewodnikiem, rozrywka.
892-1392

TOUHY & RIDGE AREA
1 & 2 bedroom apt's. Dining rm., liv. rm. kitchen, laundry, storage facilities. Some with parking avail. Rent inc. heat & water.
SHERWIN MANAGEMENT 475-4400

5 POKOI, 2 sypialnie. Blisko Grand — Narrangansett. Tel.: 889-7428 w j. angielskim.

6-KA do wynajęcia. Ogrzewane. 43-cia — California. Dorosłym bez zwierząt. 376-5048.

5 POKOI, pierwsze piętro. Ogrzewane. Western-Rice. Tel.: 275-5418 , 276-0666

DIVERSEY—LARAMIE
4-ka, ogrzewana, odnowiona. Blisko komunikacji i sklepów.
Dzwonić w języku angielskim.
359-9144

4 ROOMS, clean and bright on South Side, near 4800 S. 445-2315.

ŁADNA 6-ka dla rodziny. Oddzielne ogrzewanie. Okolica Central-Belmont. 545-0732.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie. Północno-zachodnia dzielnica. Tel.: 342-3028.

MIESZKANIE do wymajęcia $160. 2617 West Augusta. Tel.: 342-3989.

HOUSE for rent in Bellwood, $400 a month plus utilities and security. Call after 4 p.m. 383-1980.

3903 N. TRIPP
Studio Apartment w spokojnym budynku z windą. 225-240 plus ogrzewanie.
Dzwonić: 685-5933
Lub w j. ang. 372-2645

MIESZKANIE do wynajęcia 777-9570

1 POKÓJ umeblowany, Władysławowo 736-8372.

POKÓJ do wynajęcia przy rodzinie dla pani $200. 775-7013 po 5-tej.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w basemencie dla kobiety w średnim wieku. Okolica Milwaukee-Montrose. 794-0158.

2 PANÓW pracujących do wspólnego zamieszkania, od 1 Kwietnia, Jackowo 384-7425.

★ Domy

Price Reduced— Owner must Sell Rogers Park De-Luxe TownHouse. 1 block from Warren Park. 3-Bdrm. with finished basement. 1½ Bath. Washer, Dryer. Private Parking. Many Extras. $69,900. Call Gary Poter
or Mitchell Perlow
GERALD PERLOW REALTOR
475-4400

★ Domy z Interesem

BUDYNEK
3 APARTAMENTOWY
Z TAWERNĄ
TEl.: 227-1455 Po 6 P.M.

★ FARMY

SPRZEDAM LUB WYDZIERŻAWIĘ
FARMĘ Z DOMEM
I małym zabudowaniem w South Haven, Michigan.
1-(312) 338-7553

★ MOTELE

WISCONSIN DELLS
MOTEL
6 jednostek-kuchnie, plus 5 pokojowy dom z widokiem na nezioro. 100 stóp do plaży. (Game room, snack bar). Doskonały dochód. Musi być sprzedany, można powiększyć za $119,000.
1-608-254-8182

★ Zguby

SKRADZIONO DOKUMENTY
Razem z pieniędzmi. Gdyby ktoś znalazł porzucone dokumenty na nazwisko Tomasz Kmiecik proszony o kontakt telefoniczny.
342-4116 — wynagrodzę

★ Wycieczki

ATRAKCYJNA I TANIA WYCIECZKA
NA FLORYDĘ
W OKRESIE ŚWIĄT
Liberty Travel Agency
725-5035

★ Rozmaite

FOR SALE Kitchen Set, sofa, bar and stools, rug 6x9. Call after 5. Tel.: 676-3610.

SPRZEDAM lodówkę i kuchenkę. 278-3411.

★ Futra

SPRZEDAM 2 eleganckie futra minkowe. 637-8399

★ AUTO

AUTA europejskie przyjmuję do przeróbki. Zakładam "bondy" oraz wykonuję wszystkie naprawy. 545-5369.

SPRZEDAM samochód w dobrym stanie Mercury Montigo. 637-8399.

DO SPRZEDANIA nowy motor i transmisja 350—Impala, po wypadku. 227-1217.

★ Usługi

JOHN i MARIAN WYKONUJĄ
Roboty Stolarskie, Malarskie remonty wewnątrz, zewnątrz.
10 lat doświadczenia
286-0864 wieczorem

Nie wyrzucaj swojego ogrzewacza wody. Skutecznie i szybko usuwamy kamień z jego wnętrza. Oszczędz energię dzwoń:
227-4220

REMODELING PAINTING
STORM WINDOWS & DOORS
ROOM ADDITIONS
BASEMENTS
KITCHENS & BATHS
You name it, we do it!
Rainbow Custom Builders 724-6269

KSIĘGOWOŚĆ PODATKI
podatki, prowadzenie księgowości, książek dla wszystkiego rodzaju interesów i osób prywatnych, 12 lat doświadczenia w księgowości 4 lata w I.R.S. niskie opłaty.
282-9090

KRAWCOWA
Przyjmie do domu—Poprawki futer, spodni lub szycie na miare. Południowa strona (S. Sacramento).
Tel.: 434-3071

PO CO PRZEPŁACAĆ?
STARA WANNA
JAK NOWA
Pokrywanie powierzchni wanien, zlewów, blatów stołowych, nową, gwarantowaną powłoką ceramiczną.
Tel: 312-810-0905 lub 852-8466

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI maxi-vanem. 625-2248.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach.....725-0188

★ Malowanie

MALOWANIE, tapetowanie, remonty, tanio. 725-4009, 583-6056.

MALUJE mieszkania i porche. — 772-7974.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki.....278-3411

NAPRAWA lodówek, kuchenek. Gwarancja. 272-2935.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR. 15 lat doświadczenia. Gwarancja. 736-5605

NAPRAWA telewizorów i VCR. Z roczna gwarancja na części. Inz. Rodecki. 227-5424 lub 228-1400.

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Bezpłatne porady. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja.....394-9471.

"Podróż Była Sukcesem Dla Illinois"

Powiedział Gubernator o Swej Wizycie Na Dalekim Wschodzie.

Gubernator Thompson oznajmił, w poniedziałek, iż jego podróż na Daleki Wschód była sukcesem, ale pisemne sprawozdanie, zawierające dane liczbowe na temat zawartych umów, będzie sporządzone dopiero za miesiąc.

Gubernator powiedział: "Musimy przekonać się, które z oznak chęci współpracy przerodzą się w kontrakty. Potrzebujemy 30 dni na zebranie informacji od businessmanów, którzy wzięli udział w tej podróży. Będziemy chcieli się od nich dowiedzieć co sprzedali i jakiego rodzaju umowy podpisali."

Thompson oświadczył, iż podpisano z Chińczykami 24 porozumienia wstępne, dotyczące wymiany handlowej i jeśli przerodzą się one w konkretne umowy, to łączna wartość tych kontraktów wynosić będzie około 73 mln. dol.

Jeśli chodzi o porozumienia wstępne z firmami japońskimi, to jak na razie nie zrobiono jeszcze oszacowań.

Gubernator oznajmił, iż przedstawiciele Chin zamierzają złożyć wizytę w Illinois tego lata, a jej głównym celem będzie obejrzenie autostrad naszego stanu.

Jedna z prowincji chińskich, Liaonig planuje pobudowanie 284-milowego systemu autostrad, przy współpracy firm ze stanu Illinois.

Zdaniem Thompsona, jeżeli Chińczykom spodobają się autostrady Illinois, to dyrektor Stanowego Wydziału Transportu uda się wkrótce do Chin z rewizytą. Według gubernatora ten jednobilionowy projekt budowy autostrad w Liaonig wymaga udziału fachowców oraz zaplecza maszynowo-technicznego z Illinois.

Ponadto gubernator Thompson powiedział, iż zamierza on dokonać szczegółowego przeglądu projektu budowy przez firmę chińską fabryki w Joliet. Gubernator nie poinformował jednak, co fabryka ta miałaby wytwarzać.

Gubernator zaprzeczył opublikowanym wcześniej przez prasę przypuszczeniom, że firmy japońskie niechętnie wysyłają swych przedstawicieli do Chicago, z uwagi na wysoki stopień przestępczości w tym mieście. Powiedział on: "Czytałem te sprawozdania w prasie, ale podczas mojej podróży w ogóle nie odniosłem wrażenia, aby Japończycy się tego obawiali."

Podróż gubernatora Thompsona trwała 16 dni i celem jej było nawiązanie przez Illinois współpracy ze światem interesu w Hongkongu, Chinach i Japonii.

Gubernator powiedział, iż planuje on udać się do Japonii jeszcze trzy razy w roku bieżącym, a także zamierza on odwiedzić Singapur, Tajlandię i Tajwan.

Komitet Finansowy Poparł Projekt Ald. Pucińskiego

Dotyczący Nowego Rozporządzenia o Kontraktach "Poszkodowanych" Firm

Komitet Finansowy Rady Miejskiej wystąpił w poniedziałek z propozycją, aby część kontraktów miejskich zarezerwować dla firm prywatnych, których właścicielami są kobiety i tzw. mniejszości.

Projektodawcą tego rozporządzenia miejskiego jest alderman Roman R. Puciński (41 warda), członek tzw. bloku większości w Radzie Miejskiej. Propozycja ta padła w kilka dni po tym, jak mayor H. Washington zapowiedział, iż wkrótce przedstawi on swoją wersję podobnego rozporządzenia, w myśl którego 30% kontraktów miejskich miałoby być przeznaczonych dla firm prywatnych, gdzie właścicielami są kobiety i mniejszości etniczne.

Najnowsza propozycja Pucińskiego jest właściwie już drugą, przedstawioną po 16-miesięcznym okresie przerwy. Uzyskała ona jednogłośną aprobatę wszystkich członków Komitetu Finansowego, który jest uznawany za kluczowy komitet Rady Miejskiej.

Głosowanie w Radzie Miejskiej nad projektem rozporządzenia miejskiego ald. Pucińskiego odłożono jednak do chwili, kiedy mayor Washington przedstawi swój szczegółowy projekt podobnego prawa miejskiego.

Projekt rozporządzenia ald. Pucińskiego inaczej nieco — niż mayor — definiuje termin "mniejszości". Dla aldermana "mniejszości" nie muszą być konieczne etnicznie. Używa on określenia "poszkodowane" firmy lub osoby i definiuje je jako te, które pozbawione są możliwości działania, z powodów uprzedzeń rasowych bądź etnicznych.

Ald. Puciński przewiduje przeznaczenie 30%, z puli kontraktów miejskich, do przetargu w obrębie czterech rodzajów firm tj. firm lokalnych, małych firm, "poszkodowanych" firm oraz firm, których właścignięciu rówieśników.

Rozporządzenie to uprawniałoby miejskiego agenta d/s umów, aby zdeterminował on, jaki udział mają w/w cztery rodzaje firm w owych 30 procentach z puli kontraktów miejskich.

Ponadto, w myśl ald. Pucińskiego, firmy nagradzane kontraktami wartości powyżej 250 tys. dol. byłyby zobowiązane do przekazania 40-tu procent swych zamówień podwykonawcom należącym do czterech w/w grup firm.

Oprócz tego projekt aldermana przewiduje, iż owe cztery w/w grup firm będą uwzględniane w pozostałych 70 procentach przetargów na kontrakty miejskie.

Alderman Timothy C. Evans (4 warda), stronnik mayora Washingtona, przypomniał członkom Komitetu Finansowego o projektowanej przez mayora, wersji podobnego rozporządzenia i ostrzegł ich przed jakąkolwiek działalnością zanim projekt mayora zostanie przedstawiony.

Evans otrzymał zapewnienie Komitetu Finansowego, że wstrzyma się on z jakimikolwiek posunięciami do czasu aż mayor przedstawi swój plan.

Ważne Zawiadomienie w Sprawie Parady z Okazji 3 Maja

Przewodnicząca obchodów rocznicy Konstytucji 3 Maja, wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz, apeluje do tych wszystkich organizacji i zainteresowanych ugrupowań, które jeszcze nie nadesłały wypełnionych formularzy zgłaszających ich udział w tegorocznej paradzie, aby zrobiono to niezwłocznie, nie później niż do 31 marca.

W innym wypadku, zgłoszenia, które wpłyną po tym terminie, traktowane będą jako ostatnie i grupy zgłoszone znajdą się na końcu listy zgłoszonych.

Sprawa jest niezmiernie ważna, ponieważ, jak wiadomo, w tym roku po raz pierwszy cały przebieg parady (która odbędzie się w sobotę 4 maja) transmitowany będzie bezpośrednio w telewizji. Informacje dotyczące szczegółów jednostek biorących udział w paradzie są niezbędne do właściwego przygotowania całej uroczystości.

WASHINGTON — Szef Najwyższego Sądu U.S. odebrał przysięgę od nowego Prokuratora Generalnego U.S. Edwina Meese w połowie marca br. (UPI)

QUEBEC, KANADA. — W czasie swej wizyty w Kanadzie, prezydent Reagan wziął udział w galowym przedstawieniu w czasie którego wspólnie z premierem Kanady Brianem Mulroney, jego żona i Nancy Reagan, śpiewano tradycyjną irlandzką piosenkę. (UPI)

Serdeczne Powitanie Nowego Superintendenta

Chicagoskiego Systemu Publicznego

W pierwszym dniu urzędowania, jako nowy superintendent chicagoskiego szkolnictwa publicznego, Manford Byrd Jr. przyrzekł nauczycielom i kierownikom szkół chicagoskich pełną współpracę w poprawieniu poziomu nauczania, a co najważniejsze, wzbudzeniu zaufania społeczeństwa do systemu szkolnego.

Manford Byrd przemawiał do ponad 500 nauczycieli i kierowników szkół, zebranych w szkole-magnesie niedaleko śródmieścia. Nie komentował wprawdzie postępowania swej poprzedniczki, zwrócił jednak uwagę, że zajmie się przeprowadzeniem kontroli szeregu programów szkolnych, które do niedawna były ostro krytykowane przez nauczycieli i jeśli okaże się, że rzyczywiście są one niewłaściwe, postara się o ich zlikwidowanie.

Nowy superintendent miał na myśli program znany pod nazwą "Mastery Learning" polegający na wymaganiu od uczniów każdego poziomu nauczania (w systemie tym nie ma oddziałów klasowych, jest tylko poziom), opanowania ściśle określonych 150 "celów." Uczeń, aby móc rozpocząć naukę czytania na poziomie wyższym, musi wykazać się opanowaniem przynajmniej w 80% celów, wytyczonych mu w poprzednim "poziomie."

Program ten rozpoczęto wprowadzać w szkołach publicznych na początku lat 70-tych. Później, kontynuowała go supt. Love, wprowadzając szereg "usprawnień."

Od samego początku wielu nauczycieli ostro krytykowało nowe metody twierdząc, że są one zbyt nudne i wcale nie rozbudzają u uczniach ochoty na dalszego pogłębiania wiedzy. Program "Mastery Learning" obejmuje zarówno naukę czytania, jak też rachunki.

W swym poniedziałkowym przemówieniu Byrd zapowiedział powołanie do życia dwóch specjalnych komisji, składających się zarówno z pedagogów, jak też rodziców, aby zajęły się sprawą zbadania przydatności tego programu. Przyrzekł także nauczycielom, że postara się o zmniejszenie wymagań związanych z "pracą biurokratyczną," czyli o to, aby nauczyciele i kierownicy poszczególnych szkół nie musieli zajmować się wypełnianiem różnego rodzaju formularzy, pisaniem różnych raportów, poświęcając ten czas dzieciom i młodzieży.

Jako najważniejsze zadanie na najbliższych kilka miesięcy, uznał nowy superintendent konieczność lepszego kontrolowania przeprowadzania testów wśród uczniów klas 4 i 8, aby nie było wątpliwości, że są one prawdziwe i sprawiedliwe. W związku z tym, żaden z nauczycieli nie będzie mógł przeprowadzać testu uczniów, których uczy. Nauczyciele, w czasie testów, będą się zmieniać.

Dodatkowym problemem wymagającym jak najszybszego załatwienia, jest sprawa poziomu umiejętności uczniów. Byrd sugeruje powrót do dawnych czasów, gdy w latach 60-tych prowadzone były na terenie szkół publicznych Chicago programy pozalekcyjne, zapewniające uczniom pożyteczne spędzenie czasu po lekcjach. Sugeruje też, dla uczniów słabych, prowadzenie zajęć w czasie wakacji letnich, w celu pomożenia im w doścignięciu rówwieśników.

Zebrani przywitali wypowiedzi Manforda Byrd owacyjnie, gotując mu przyjęcie przez powstanie. Wielu twierdzi, że będzie on doskonałym superintendentem, ponieważ zna system, a w dodatku, jest osobą spokojną i zrównoważoną.

Nie wyklucza się, niedługo nowy superintendent powoła na odpowiedzialne stanowiska w administracji szkolnej ludzi, których usunięto w okresie kryzysu. Na czoło wysuwa się osoba byłego zastępcy superintendenta, Jamesa G. Moffata, który obecnie jest kierownikiem jednej ze szkół średnich. Dawniej zajmował się kierowaniem wszystkich programów jakie prowadzone były przez szkolnictwo chicagoskie, a opłacane z funduszy federalnych.

Remonty Autostrad Ponownie Zmorą Kierowców

Zbliża się czas rozpoczęcia prac remontowych na drogach publicznych. Ci wszyscy, którzy pamiętają zeszłoroczne prace na Lake Shore Dr.. . zapewne doznają wstrząsu. To był rzeczywiście zły sen.

1 kwietnia świeżo naoliwione młoty pneumatyczne ruszą do akcji. Ich teren działania obejmie następujące odcinki:

- Eisenhower Expy. od Austin Bldv. do Butterfield Rd.,
- Tri-State Tollway na odcinku I-94 — I-55, gdzie należy wymienić znaczną część nawierzchni,
- Northwest Tollway od Barrington Rd. do 31 Rt.,
- dalszy odcinek Lake Shore Drive na północ od Wacker Dr., tzw. Zakręt S.

Stanowy Department Komunikacji zawarł kontrakt wartości 30.5 miliona dolarów. Główny wykonawca prac na Eisenhower Expy, który ma 30-dniowe wyprzedzenie prac w realizacji planu, chce zakończyć przebudowę swego odcinka jak najszybciej. Za każdy dzień wcześniejszego wykonania prac firma otrzyma 15,000 dolarów nagrody, za każdy dzień przekroczenia tyleż kary. Termin upływa 22 września. Użytkownicy, którzy w liczbie ponad 150,000 dziennie pokonują uszkodzoną Eisenhower Expy, pragnęliby jak najwyższej nagrody dla firmy.

Władze miejskie mają nadzieję, że przekonają przynajmniej część użytkowników Eisenhower Expy, do korzystania ze Stevenson Expy, ale zeszłoroczne doświadczenie uczy, że tylko niewielu kierowców korzystać będzie z objazdów.

Na Northwest Tollway, gdzie w roku poprzednim udało się wykonawcom oddać aż 17-milowy odcinek drogi, prace będą kontynuowane na długości 6 mil. W planie przewidziano naprawę nawierzchni i wiaduków.

Największe prace remontowe tego sezonu prowadzone będą na Tri-State od skrzyżowania z Calument Expy. do Int. Hwy. 55, a więc na odcinku aż 24 mil!

Niejako na uboczu realizacji tego wielkiego projektu pozostaje modernizacja płatnego odcinka Cermak Road.

Kierowcy poruszający się o obrębie śródmieścia znów będą musieli zrezygnować ze znacznych odcinków Lake Shore Drive i korzystać z kłopotliwych objazdów. A do zakończenia prac pozostają jeszcze 3 lata.

I jeszcze jedno zdanie odnośnie Eisenhower Expy. Projekt: tegoroczne prace będą trzecim i ostatnim etapem 150-milionowego zamierzenia konstrukcyjnego, jakim jest budowa 290 Int. Hwy, którego Eisenhower jest częścią. Plan przewiduje poszerzenie jezdni z czterech do sześciu pasów na odcinku od Butterfield Rd. do 53 Ill. Hwy.

Propozycja Zmiany Sposobu Wybierania Sędziów w Illinois

Ustawodawcy stanowi ogłosili w ubiegły piątek nową propozycję, według której, nastąpiłaby kompletna zmiana w wyborze sędziów na terenie stanu, zarówno sędziów Sądów Okręgowych poszczególnych powiatów, szczególnie zaś pow. Cook, jak też sędziów do stanowego Sądu Apelacyjnego i stanowego Sądu Najwyższego.

Pierwszą fazą wprowadzenia nowych zmian, ma być specjalne referendum, w wyborach 1986 r. Referendum to dotyczyć będzie sprawy wniesienia do konstytucji stanowej, w której będzie zastrzeżone, iż sędziów do Okręgowego Sądu Powiatowego, wybierać się będzie według ich kwalifikacji, i będą oni mianowani na te stanowiska a nie jak dotychczas wybierani przez wyborców. Poprawka ta zawierać będzie jednak klauzulę, w której pozwoli się mieszkańcom innych powiatów (oprócz Cook) na zdecydowanie, czy chcieliby podjąć nowy system wyboru sędziów, — czy pozostać przy starym. Zasadniczo więc, zmiany, jakie proponują wprowadzić ustawodawcy dotyczyć będą przede wszystkim sędziów pow. Cook oraz sędziów sądów stanowych: Apelacyjnego i Najwyższego.

Przytoczone powyżej zmiany muszą być wprowadzane jednak stopniowo. Najpierw Legislatura będzie musiała zatwierdzić odpowiednią ustawę pozwalającą na wniesienie wyżej wyszczególnionych pytań do referendum w 1986 r. Dopiero jeśli ta ustawa zostanie zatwierdzona przez gubernatora i jeśli w referendum większość głosujących poprze propozycję zmiany punktu konstytucji stanowej, będzie można przystąpić do wprowadzania zmian.

Autorami i sponsorami nowej ustawy są: przywódca mniejszości w Izbie niższej Legislatury Lee Daniels, republikanin, oraz rep. Dawn Clark Nersch (D. Chicago), Bob Kustra, R. z Des Plaines i John Dunn, D. z Decatur. Propozycje te popierają też wysocy urzędnicy stanowi tacy jak prokurator stanowy pow. Cook, Richard Daley i były prokurator federalny Dan Webb.

W następujący sposób proponują ustawodawcy w przyszłości typować kandydatów na sędziów:

Wszystkich sędziów mianować będzie na stanowisko gubernator. Wybierze on właściwych kandydatów z listy przedłożonej mu przez specjalną komisję do spraw wyboru sędziów w której skład wejdzie: pięciu adwokatów, oraz sześciu nie adwokatów.

Adwokatów do tej komisji wybierać będą wszyscy adwokaci w głosowaniu, natomiast "nie adwokatów" mianują do komisji: prokurator stanowy — trzech, oraz trzech innych, najwyższy rangą urzędnik stanowy, reprezentujący inną partię, niż tę do której należy prokurator stanowy. Gubernator w tym wypadku nie będzie zupełnie brany pod uwagę.

Na każde wolne miejsce sędziowskie wspomniana komisja przedłoży gubernatorowi po trzech kandydatów. Z nich też w terminie do 56 dni, gubernator będzie zobowiązany wybrać nowego sędziego. Jeśli nie podejmie decyzji w wyznaczonym terminie, wyznaczaniem sędziów zajmie się Najwyższy Sąd Stanowy. Sąd Najwyższy wybierze sędziów z listy kandydatów jaką Komisja przedłożyła gubernatorowi.

W wypadku pow. Cook, komisja kwalifikująca kandydatów na stanowiska sędziowskie będzie mianowana w taki właśnie sposób, jaki opisano powyżej. Kandydat, którego komisja uzna, jako nie posiadającego dostatecznych kwalifikacji na sędziego, będzie mógł zwrócić się do wyborców, którzy zadecydują czy powinien on pozostać na stanowsku sędziego czy nie. Jeśli natomiast Komisja uzna sędziego, za kwalifikowanego, nie będzie on musiał zabiegać o głosy wyborców, aby utrzymać się na zajmowanym stanowisku.

Wzrost Czy Spadek? — Statystyki o Ilości Miejsc Pracy

Zgodnie ze statystykami opublikowanymi w tym miesiącu, liczba zakładów przemysłowych w Chicago, zmniejszająca się stale od 15 lat, ponownie zaczyna rosnąć.

Robert Mier, komisarz miejski do spraw rozwoju ekonomicznego widzi wiele oznak poprawy sytuacji. Opracowanie statystyczne, pochodzące w 1985 Illinois Manufacturer's Directory, głosi, że w końcu roku 1984 było w mieście 5,927 zakładów przemysłowych, co oznacza wzrost o 103 w porównaniu z rokiem 1983.

L. West, wydawca Manufactorers News, powiada, że "100 zakładów stanowi niewielki procent, ale był to pierwszy rok od 1969, kiedy sytuacja zaczęła się poprawiać".

W 1969 Chicago miało 8,087 małych i dużych zakładów przemysłowych. W ciągu następnych 14 lat liczba ta uległa zmniejszeniu o 2,258 — 25% całości. Od 1972 do 1984 miasto straciło 248,048 miejsc pracy i obecnie posiada ich o połowę mniej niż 15 lat wstecz.

Wiele dużych zakładów — jak n.p. Wisconsin Steel (3,000 pracowników) czy US Steel's South Works (9,000) — zostało zamkniętych, a robotnicy stracili pracę.

Zwiększenie liczby zakładów w ostatnich latach nie oznacza bynajmniej wzrostu ilości miejsc pracy, jako że zagrożonych likwidacją jest pewna liczba relatywnie większych zakładów jak np. Playskool (fabryka zabawek) zatrudniająca 700 osób.

L. West przypuszcza, że nowo powstałe zakłady będą w większości mniejsze i będzie im łatwiej utrzymać się na powierzchni.

Bureau of Employment Security twierdzi, że odnotowuje wzrost firm chicagowskich z 46,886 w roku 1982 do 50,598 w 1983, ale biuro posiada wyłącznie dane odnoszące się do firm ubezpieczających swych pracowników.

Inne — i nieco mniej optymistyczne — dane pochodzą w Commenwealth Edison Co., która posiada listę przemysłowych i handlowych odbiorców. Z zestawienia wynika, że spadek liczby firm miejskich trwa nadal. Ze 109,985 w roku 1970, do 90,222 w końcu 1983 i 89,556 w 1984.

Ostatnie oficjalne dane liczby zatrudniownych (1,101,720 osób w połowie roku 1983) wskazują na ciągły spadek ilości miejs pracy od roku 1982. W liczbach bezwzględnych oznacza to spadek o 44,000.

Ale federalny Departament Pracy donosi, że w ostatnim roku przybyło miastu 64,000 miejsc parcy, które to dane Pierre De Vise — nieco kontrowersyjny demograf chicagowski — uważa za wyssane z palca. Twierdzi on, że liczby podawane przez departament pracy oznaczają możliwości wzrostu, ale nie mają nic wspólnego z faktycznymi danymi.

Do bardziej optymistycznych, ale nie wyjaśniających wszystkiego, należą następujące dane:

— raport Chicago Assosiation of Commerce and Industry wykazujący, wzrost inwestycji w przemyśle z 60 milionów do 160 milionów dolarów w ciągu minionego roku;

— podatki płacone od każdego zatrudnionego pracownika przez firmy ponad 5-cio osobowe (tzw. "podatek od głowy") wykazujące wzrost zatrudnienia od końca 1983, co nie uwzględnia nagłego "wyżu" w postaci małych i najmniejszych zakładów;

— wykazy US Commerce Department, które pokazują 12,3% wzrost sprzedaży detalicznej w mieście w roku 1984.

"Każda grupa danych — powiedział R. Mier — mówi nam, że wszystko ma się ku lepszemu".

Nie Zostanie Superintendentem Dróg

Urzędnicy stanowi postawili veto wobec nominacji Donalda Zeilinga na stanowisko superintendenta dróg powiatu Du Page.

Jako uzasadnienie veta podano fakt, iż Zeilinga nie jest dyplomowanym inżynierem, jak tego wymaga prawo stanowe, od kandydata na tego rodzaju stanowisko.

Zeilinga dostał w/w nominację, ponieważ władze powiatu były przekonane, że Stanowy Wydział Transportu nie będzie w tym wypadku egzekuować wspomnianego wyżej prawa, ale o podtrzymanie w mocy tegoż prawa domagali się superintendenci dróg z innych powiatów.

Ser Dla Seniorów i Bezrobotnych w K.P.A. Wydz. Ill.

Wydział Stanowy Kongres Polonii Amerykańskiej informuje, że w najbliższy czwartek znów emeryci, bezrobotni i osoby mało zarabiające, będą mogły otrzymać bezpłatnie ser.

Ser rozdawany będzie w domu Kongresu, przy 5844 N. Milwaukee Ave., w godzinach od 9 rano, prawdopodobnie do 12 w południe—tak długo, jak długo wystarczy zapas.